

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 Mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 650 Mk.

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (13a własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 143.354
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia po południu.

Nieudały zamach niemiecki w Katowicach. - 10-godzinne otwarcie sklepów -- bez zamykania w południe. - Podpisanie układów polsko-francuskich.

Nieudały zamach niem. w Katowicach.

„Mordkommando“ przy pracy.

KATOWICE. (AW) Do sekretariatu wydziału poczt i telegr. Naczelnej Rady Lud. przysłano z Huty Laury pudełko drewniane, zawierające rzekomo tajne akta niemieckie. Po otwarciu okazało się, że przesyłka zawierała grubą rurę w pełnioną dynamitem opatrzoną w mechanizm sprężynowy, który po otwarciu pudełka wywołać miał wybuch. — Z powodu przedsięwziętych ostrożności zamach ten nie udał się.

Sledztwo w toku. Do wszystkich urzędów polskich rozesłano ostrzeżenia przed ewentualnem zamachem niemieckim. Są poszlaki, że pudełko przysłane zostało przez „Mordkommando“.

Ustąpienie L. George'a możliwe.

BERLIN. (Pat.) Dzienniki tutejszego powtarzają informacje „Tempsa“ z Londynu, że Lloyd George zamierza ustąpić. Krok ten miał mu zalecić wybitne osobistości. Decyzja jeszcze nie zapadła.

BERLIN (Pat.) „Tägliche Rundschau“ donosi za „Manchester Guardian“, że jest rzeczą możliwą, iż Lloyd George zamiast rozwiązać Izbę gmin i rozpisać nowe wybory zgłosi swą dymisję. W tym wypadku kierownictwo rządu objąłby Chamberlain albo inny, przewodca konserwatywny.

Lloyd George wycofałby się następnie z życia politycznego i oczekiwałby utworzenia się nowej koalicji, względnie pogodzenia się obu frakcji liberalnych, aby znowu wrócić do życia politycznego.

Podpisanie układów polsko-francuskich.

PARYŻ. (Pat.) Wczoraj o godzinie 6-tej podpisane zostały trzy następujące układy francusko-polskie, a mianowicie:

- 1) Układ wzajemnie dotyczący mienia i praw osób prywatnych.
- 2) Konwencja w sprawie eksploatacji polskich źródeł naftowych, oraz
- 3) konwencja handlowa.

Ze strony francuskiej dokumenta podpisali pp. Poincaré i Dior, ze strony polskiej p. seł Zamoyski i radca Doleżał. Z chwilą podpisania wzmiankowanych układów wchodzi w życie konwencja polityczna polsko-francuska, podpisana w lutym 1921 r.

10-godzinne otwarcie sklepów bez zamykania w południe!

WARSZAWA. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu w głosowaniu przez drzwi 136 głosami przeciwko 61 przyjęto wniosek p. Jana Potoczka do ustawy wniesionej przez ks. Styczyńskiego, że w handlu czas otwarcia sklepów ustanawia się na 10 godzin bez zamykania w południe. Ustawę ks. Styczyńskiego przyjęto w drugim czytaniu.

Sojusz Chin z bolszewikami.



Taikon Deraï, pierwszy prezydent Mongolskiej Republiki, który zawarł w Moskwie sojusz z rządem sowieckim.

Polak burmistrzem Katowic.

KATOWICE. (Pat.) Na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu wczorajszym wybrany został starszym burmistrzem miasta Katowic dr. Górnik, który na 39 oddanych głosów otrzymał głosów 23. Dotychczasowy drugi burmistrz dr. Leu otrzymał 14 głosów. Dr. Górnik jest pierwszym polskim burmistrzem miasta Katowic.

Reorganizacja ministerstw.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa 5. lutego.

Na życie państwa nie składają się tylko wielkie wypadki i przewroty, ale i praca sumienna i cicha jednostek, czasem mało znanych. Zwłaszcza w państwie naszym, gdzie wszystko jest dopiero w stadium organizacyjnym, praca taka jest nieodzowną a opinia publiczna o tej cichej robocie winna być także poinformowana.

Jest rzeczą zastanowienia godną, że w ministerstwie spraw wewnętrznych nie było dotychczas departamentu politycznego, co zwłaszcza obecnie w chwili rozwiązywania problemów, związanych z naszymi granicami, jest rzeczą wagi pierwszorzędnej. Departament ten jest obecnie in statu nascendi, utworzono na razie referenta do spraw politycznych i życzyć by sobie należało, by deputatami taki stanowiąc podstawę faktyczną ciągłości pracy nad rozwiązywaniem zagadnień politycznych niezależnie od zapatrywania ministra czy rządu. Przy rozpatrywaniu niektórych spraw, brak pomiaru materiałów do zbadania a brak tendencji daje się nieraz dotkliwie odczuwać. Temu winien być w bliskiej przyszłości położony koniec przez rozszerzenie referatu politycznego do rozmiaru osobnego departamentu.

Pomimo systemu oszczędnościowego mi-

nistra Michalskiego, rozbudowa pewnych naszych władz okazała się konieczną, czasem przez wydatki oszczędza się: kosztowne objazdy lustracyjne wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych do placówek nawet za ocean przeniosły podobność w rezultacie skutek bardzo pożądanym, gdyż doprowadziły do redukcji personelu w poselstwach o 65 osób a w konsulatach o 147 osób. Znacznej redukcji uległ również personel w misjach wojskowych (z 85 oficerów do 39) zwłaszcza w Paryżu, która to misja wojskowa oddawna wywoływała wielkie oburzenie nadmierną liczbą zajętych tam i drogo we frankach opłacanych wojskowych.

Stała od lat trzech organizacja czy deorganizacja ministerstwa spraw zagranicznych czyni pod kierunkiem p. St. Srokowskiego tym razem dość radykalne postępy ku lepszemu, co się już nawet z powodu tego radykalizmu odbiło głośnie echem w prasie warszawskiej jako skarga słuszną — czy niesłuszną — poszkodowanych. Ta reorganizacja połączona była obecnie z przenosinami ministerstwa do nowego gmachu przy ul. Fredry, dzięki czemu ministerstwo spraw zagranicznych zatraciło swój „miodowy” charakter.

W związku z przenosinami i centralizacją w jednym gmachu, ulega też stałe reorganizacji ministerstwo spraw wojskowych, gdzie bieżącą — zwłaszcza w ostatnich czasach w związku z lex Michalski — poświęcono uwagę sprawom gospodarczym, t. j. kontroli gospodarki wojskowej.

Podczas gdy więc pewne ministerstwa ulegają zupełnej likwidacji (aprowizacji i b. dziełnicy pruskiej) lub też skurczeniu, ministerstwo handlu i przemysłu się rozszerza. Jest to objaw bardzo pocieszający, gdyż przecież od sprawności tego ministerstwa zależy w znacznej mierze rozwój ekonomiczny Polski. Zamiast dotychczasowych czterech departamentów, t. j. ogólnego, górniczo-hutniczego, przemysłowego i handlowego, istnieć będzie obecnie departamentów sześć, utworzono bowiem zostaną dwa nowe: marynarki handlowej i do spraw śląskich.

W zakres działalności departamentu marynarki wchodzić będzie sprawa regulacji rzecznej, a więc transportów lądowo-wodnych, reiestryacji statków, spółek żeglugowych, zatem dróg handlowych wodnych w Polsce.

Wydział portowy zaś obejmie rozbudowę portów i morskiej floty handlowej oraz przemysłu morskiego (rybołówstwo, wydobywanie bursztynu). Departament dla spraw śląskich stał się oczywiście nieodzownym ze względu, choćby na nadzór nad górnictwem i przemysłem górnośląskim, co wymaga specjalnej instytucji, obnażonej dokładnie z warunkami lokalnymi. Rozszerzenie departamentu handlu a raczej ściślej zrównoważenie jego prac, położony wreszcie może koniec anomaliom, panującym w biurokratycznej regulacji handlu wewnętrznego a zwłaszcza zagranicznego. Natomiast wobec zniesienia sekwestru ropy i jej przetworów, zniesiony będzie państwowy urząd naftowy (t. zn. Pnu), z którego

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO”.

Nowele przeznaczone do „nagrody czytelników. Rozstrzygnięte głosowane po ukończeniu druku nowel.

GODŁO „BERKUT”.

Pirat.

(Nowela).

(Ciąg dalszy.)

Braliśmy z Ludkiem kije i szliśmy do środka. Jakis czas certowaliśmy się, kto ma iść na strych. Ja, który byłem mniej odważny ale zato więcej wymowny, zostawałem na dole i trzymałem połamaną i chwijną drabinę, zaś Ludek wlaził w wielkim wahanym na każdym stopniu. Zachęcałem go: „Ośmiel się, Ludku, ośmiel się...” W końcu Ludek zniknął w otworze strychu i poczynił kijem wyplasać szczury z mioteł. Ja z Piratem czatowaliśmy na dole.

Moja odwaga nie była też znów tak mała, bo gdy Ludek spłoszył szczury na strychu, poczynaly one z błyskawiczną szybkością w liczbie 20—30 spuszczać się przez szpary w suficie po ścianach, następnie biegły jeden przez drugiego ku norom. Ja stawałem na drodze do nor i z rozmachem waliłem kijem na oślep, szczury zaś biegły w poplochu, uderzając się i przewracając o moje boscie nogi.

Ktoś starszy nie zdecydowałby się chyba iść boszo na takie polowanie, nam jednak nie robiło to różnicy. Gorzej było, że moje wściekłe razy kijem na wsze strony rozdawane, biły tylko w podłogę i ławki łaźni, nie robiąc żadnej widocznej szkody szczurom.

I oto wtedy Pirat stał się bohaterem chwili. Rzucił się szybko i łapał największego szczura. (Ze był największy, o tem byliśmy oczywiście przekonani.) Niestety jednak Pirata były jego długie rasowe uszy. Szczur, piszczący w pysku psa chwycił za jedno z uszu zębami i następowała chwila tragiczna. Pies poczynął wiszczeć i skomleć przeraźliwie z bólu, jakby wołając naszej pomocy. Myśmy z pomocą tą spieszyli skwapliwie, usiłując groźnymi okrzykami zmusić szczura do puszczenia ucha.

Piekielny chór wrzasków trwał nieraz długo chwilę, bo Pirat pomimo bólu nie chciał puścić szczura, szczur nie puszczał ucha, zaś my nie mogliśmy dać czynnej pomocy, ponieważ uderzyć kijem szczura, znaczyłoby to ryzykować zacząć mimochodem Pirata, ten zaś gotów wtedy puścić szczura. Na to ani my, ani Pirat nie mogliśmy się przecie zdecydować.

Nakoniec pies, widząc, że wrzaskiem nic nie wskóra, poczynął trzepać szczurem w pysku na obie strony tak energicznie, że ten puszczał wkrótce ucho już niezłomy.

Pirat nie jadł zagryzionych szczurów nigdy, widocznie polował na nie z amatorstwa tylko i przez jakieś antyszczurze obrzydzenie.

Upolowanie jednego szczura nie zadawało nas wcale, gdyżśmy widzieli taką mnogość „zwierza w knieci”. Obmyślaliśmy tedy różne sposoby jakiegoś masowego ich łapania, siedząc na ławce w łaźni, Pirat zaś obliżywał

krów obficie płynącą z ucha. Jednak wszystkie nasze sposoby były mało realne, więc odkładaliśmy je na później, a tymczasem w towarzystwie Pirata wychodziliśmy na dwór i wyszukaliśmy jedną z nor szczurzych pod ścianami łaźni, idącą w pole. Taka nora nazywała się u nas końcem nory, t. j. nie miała drugiego wyjścia, jak n. p. wszystkie z reguły nory susłów na stepie. Pirat, zachęcony należycie, obwąchiwał norę, kilkakrotnie z uwagą i brał się do kopania. Otwór nory większy nie gubił się przy łkopaniu, jak morki mysiej i po kilkunastu minutach roboty wielki szczur wyskakiwał z kupy wykopanej ziemi jak z procy, pędząc ku łaźni. Rzucaliśmy się wtedy z okrzykami w pogoń za nim, bijąc kijami tak obficie, że czasem i Pirat oberwał niechęcący. Pies jednak nie zważał na kije, rzucił się błyskawicznie i porywał szczura w pół ciała.

Następowała sakramentalna scena z uchem. Piszczal szczur, wiszczał w niebogłosy Pirat, wrzeszczeliśmy przeraźliwie my obaj. Trwało to zawsze sporą chwilę i kończyło się zawsze śmiercią szczura i obfitym krwawieniem uszu Pirata.

Martwego szczura braliśmy za ogon i nie śliśmy, by postraszyć nim Kłosa i Saficia, chłopaków tatarskich, których używano u nas do pomocy przy gospodarstwie. Chłopaki z obrzydzeniem uciekały, myśmy zaś w tryumfie pozostawiali na placu.

C. d. n.



dochody pośrednie płynęły podobno nie tyle do kasy państwowej, ile do kasy jednego ze stroniaków.

M.

Lesław Juliusz Słoboda.

Dzień 1-go lutego w Wilnie.

(Oryginalna korespondencja „Wiek Nowego“)

Wilno w lutym.

Śnieg puszysty pada, śnieg biały, miękki, otulny śnieg. Mroźnik silny szczybie. Sanki malutkie. Dorozkarcz w dziwnej kwadratowej czapie wiezie mnie z hotelu St. Georgesa. — Cichutko suniemy przez ulicę Mickiewicza, mijamy Katedrę i przejeżdżamy plac Napoleona. Przedemną pałac oświetlony. Pałac tymczasowej komisji rządzącej. Wjeżdżamy na ulicę Uniwersytecką, po lewej ręce Uniwersytet, po prawej pałac; pałac ten blisko Uniwersytetu, gdzie Nowosilcow podczas balu musiał słyszeć piorun Dr. Becu.

Wchodzę do pałacu. Żołnierze armii Litwy Środkowej czuwają z orężem w ręku i prezentują broń. Pałac otoczony kolumnami z stylem jak i cały plac przypomina czasy Napoleońskie. Sala pałacu po biskupiego. Pałacu, w którym mieszkał biskup Masalski, a potem zwycięski Napoleon.

Tą samą salą, gdzie przed laty Nowosilcow urządził smutnie zakończony bal. Te same salony, gdzie krwawy potwór kat Litwy Murawiew-wieszatelnik panował. Przed pałacem cokolwiek został z pomnika, bo sam bust, powieszony przedtem przez moskali podczas zdęcia wywedrował do Moskwy razem z pomnikiem Katarzyny i Puszkina. W salach oświetlonych aż głośno literalnie tłumy ludzi. Posłowie, dziennikarze, literaci, wojskowi — wszystko to się tłoczy. Na twarzach radość, jakiś dziwny, podniosły nastrój.

Na powale niezdrapany jeszcze dwugłowy moskiewski gad tyska złowrogo ślepiami, zda się śnić o lepszych dla niego, szczęśliwszych czasach, kiedy to po Nowosilcowie godnie tu panował Murawiew.

Zmienili się panowie.

Nowowybrani posłowie chodzą tu i tam i rozmawiają o jutrze; wchodzą na salę posłowie, wybrani z neutralnego pasa, radosne poruszenie ogólne.

Ksiądz biskup Bandurski rozmawia z jakimś prawosławnym brodatym archidjakiem. Dziwny egzotyzm na tym rautcie, który poprzedza jutrzejszy dzień otwarcia Sejmu decydującego. Dziwne zamyślenie w duszach. — A przecież i Nowosilcow, a przecież Murawiew, a przecież kompromitacja Katarzynońców — minęło to wszystko jak złowrogi koszar.

Niechce się wierzyć, że tu w tych samych salach panowało dzikie a złe zwierzę Nowosilcow, który chciał złamać ducha młodzieży naszej, okrutny, pługawy gad, który chciał wyssać, jak oblesny, potworny polip mózg

i krew życia tym, którzy nieraz nawet przeciw nadziei wierzyli i zaklinali, niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem idą jako gorące świeczniki na mękę i serdeczny ból.

Niechce się wierzyć, że w tych samych białych salach błagała p. Molisson wśród sztyderstwa zauszników Nowosilcowa o litość dla kałowanego syna.

Niechce się wierzyć.

Tak niechce się wierzyć, że tu w tym gmachu Murawiew, krwawy kat Litwy, urządził w czasie powstania i po powstaniu bala — ironja, na które zmuszał pod grozą więzienia i Sybiru do uczestnictwa krewnych powstańców.

Duch zwyciężył.

Bo naród wierzył.

„że ludy płyną, jak łańcuch żorawi w postęp...”, że z kości rodzą się rycerze, że nie śpi tyran, gdy łożę okrwawi, i z gniazd najmłodsze orłeta wybierze, że ogień z nim śpi i węż i trwoga“.

Przeto naród pisał historję swą bohaterką i męczeńską krwią, wierząc, że krew duchem jest, co zwycięża.

I zwyciężyła ta krew!

Zimny, jasny, północny dzień. Miasto spowite płaszczem królowej zimowej baśni. Ma jakiś uroczysty widok. Sosny na placu Katedralnym, śnieżne, srebrne sosny, stoją jakby na straży koło Świątyni, gdzie przed wiekami władał Bóg ognia świętego Agni, Perkunas. Tłumy dążą do Świątyni, otwartej na oścież i oświetlonej jasnym światłem, sybolem tym

Tagore o nacjonalizmie.

Urok, jaki wywiera twórczość hinduskiego poety Rabindranatha Tagore na umyśle europejskich czytelników, jest tęsknotą kwiatów, siepanych długim, zimnym deszczem, do gorących promieni ożywczego słońca. Europa, staruszka, dźwigająca na plecach brzemień kultury tysiąca lat, goniona w gorączkowym pędzie za dobrobytem, cywilizacją i wiedzą, niestrudzona w gwałtownych wysiłkach ogarnięcia wszystkiego, co doczesność może dać z gwałtu bogatych nadmiarów — ta Europa doszła obecnie do tej krawędzi, pod którą ziemia czarna otchłań upadku. Szalona pogoń za pieniędzmi i bogactwem, za używaniem i wszelkimi, najbardziej wyszukanimi źródłami rozkoszy, roztargała nerwy na strzępy i zabiła duszę. Wielka wojna, niszcząca wszelką szczytną pracę tylu ludzkich pokoleń, była tragicznym obławem stopnia wszelkich uczuć braterskości narodów, podęptania najcenniejszych zasad miłości bliźniego. I stało się to w wieku, który szczycił się największą kulturą i najbogatszą wiedzą. A może właśnie dlatego. Za ciasno bowiem było Europie w ramach wyolbrzymionych egoizmów narodowych. Trzeba było iść po trupach drugich.

Rezultatem tej krwawej rzezi bratobójczej są „ruiny i zgłiszczą”. Dławiono się w Europie oparami wojny przez lat tyle, aż pierś ludzka zapragnęła czystego powietrza. Musiano go szukać daleko, bo aż w Indjach.

Tagore zjawiał się jako posłannik dobrej nowiny. Niosąc w drżących rękach puchar kryształowej, czystej jak iza swojej poezji, na-

uczał dobroci, miłości, przebaczenia. Z słów jego wiała głęboka mądrość człowieka, który serce otwiera, a świat obejmując ramionami jak najserdeczniejszego brata.

Stąd też może twórczość Tagorego, do niedawna jeszcze mało znana całemu światu, a szczególnie Polsce, rozlała się nagle szerokim, bujnym strumieniem, docierając do najdalszych zakątków Europy. Tagore nie jest tylko poetą, ale mędrcem, nauczycielem, prorokiem. I dlatego może sięgnął głębiej i dalej, niż inni.

Wpływ, jaki wywiera mędrzec ze Wschodu na zgangrenowaną chorobami wieków społeczeństwo starej Europy, równa się potężnej fali odrodzenia, idącej z krań słońca, palm i falkrów. Kolobka starej kultury, która nie-łknięta przetrwała wieki, wyhodowała w swoim ciepłe nową religję przyszłości. Ex Oriente lux! Narodziny nowej epoki święci błogosławieństwo najstarszego na świecie plemienia, najwytrwalszego społeczeństwa.

Śluszenie więc Rabindranath Tagore uważa Indye za krzewiciela mądrości, która musi być przeciwstawieniem zabójczej cywilizacji Zachodu. Z Indyi popłynęły nowy prąd, ożywczy, przetrwoczy, który wyniesie znów na szczyty godności i wolności jeżącego w kajdanach materializmu człowieka. Przeciw tej cywilizacji i hydrze nacjonalizmu występuje Tagore z całą bezwzględnością, głosiciela nowych zasad i reformatora ludzkości.

Cykl jego odczytów, wygłoszonych w Ameryce, Europie i Japonii na temat reformatorskiej misji Wschodu, nosi ogólny tytuł: „Nacjonalizm.“*) Jest to pierwszy polski prze-

*) Rabindranath Tagore: Nacjonalizm. Przełożył z upoważnienia autora Władysław

Skoraczewski, Warszawa 1921. Nakładem księgarni „Ogniu“.

kład publicystycznych prac Tagorego-myśliciela. Dotąd bowiem znaliśmy go tylko jako poetę i dramaturga.

Już w powieści „Dom i Świat“ podkreślał Tagore silnie ową zgubną cywilizacyjną działalność Europy w Indjach i przeciwstawiał się wszelkim ruchom nacjonalistycznym, które według jego zdania prowadzą do samozatrąty i gorszego jarzma, niż narzucone władztwo obcego narodu. Tagore zwalczał nacjonalizm, jako wykwit materializmu, chęci zysku i narodowego egoizmu. Przeciwstawiał mu miłość wszystkich ras, współpracę i jedność ludzkich wysiłków, zdążających do osiągnięcia najwyższych ideałów: piękna, dobra i miłości.

Rozpatrując zgubne wpływy nacjonalizmu w Indjach, Japonii i w Europie, woła Tagore w stronę narodów Zachodu: „Pytam Was: czy była w dziejach ludzkich większa klęska, niż ta okropna zbrodnia Nacji — Nacji, która głęboko wpiła szpony w bezbronne ciało ludzkości, wszystko równocześnie czyniąc, by nie osłabło zanadto?“

Tagore pragnie skierować ludzkość ku prawdziwym źródłom jej rozwoju: ku siłom duchowym i moralnym. Stąd pragnie zaczerpnąć podniecenia do podniesienia upadającego na dno człowieka, do podźwignięcia z „ruin“ wającej się w proch Europy, a z nic całego świata.

„Istnieje tylko jedna historia — człowieka“ powiada Tagore. „Historje ojczyzny poszczególne narodów — to tylko rozdziały tej jednej, wielkiej historii. Z dumą czuję się Hindusem, jeżeli Indye walczyć mają o sprawę wielkie, wszechludzkie“.

żywym życia i wolności. Przed ołtarzem arcybiskupa w złotej mitrze X. Arcybiskup Hryniewiecki odprawia modły. Z ambony potem padają słowa X. Kłosezy, a mówią one o naszej sławie, o naszej klęsce, o naszej wierze, o naszym zwycięstwie.

Służba Boża skończyła się i oto pieśń silna, jako woła ludu, pieśń wiary i zwycięstwa płynie po przez chram Boży i mówi: nie damy ziemi, skąd nasz ród.

Dwunasta godzina w południe.

Teatr na Pochlance przerobiony na Sejm, na scenie prezydium, na widowni posłowie, w łóżach dziennikarze i publiczność zaproszona.

P. Meysztowicz otwiera Sejm, pierwszy Sejm wyzwolonej ziemi Wileńskiej — i mówi o walkach, nadziejach i mówi o niezłomnej woli Piłsudskiego i mówi o Żeligowskim, którego serce, idąc za obowiązkiem patriotycznym, zbuntowało się a następnie wspomina tych, którzy padli wśród krwawych walk na polu bitew i przyczynili się do wyzwolenia ziemi Kościuszków, Mickiewiczów, Traugottów.

A zapraszając do prezydium X. Arcybiskupa Hryniewieckiego, wita przedstawicieli Wileńskiej ziemi, którzy mają złożyć świadectwo Prawdy, świadectwo Woli.

I staje do urzędu czasowego marszałkostwa starzec ośmdziesięcioletni, korny sługa Boży. Wzruszony opowiada o swej młodości, a była ona w latach 1863 roku, mówią o swych męskich latach, a były one przepłatane więzieniami i spowiada się ze swej modlitwy u grobu Chrystusa i z wiary swej — a wiara zwyciężyła, bo oto przyszła ta stroina, wyzwolona, która była żalonną wdową Polskiego ludu, matką w żałobie, że tych, co spali w krwawym pochowaniu grobie i tych, co wierzyli, że wstanie na nowo.

I oto wstała promienna, jasna.

A na starca patrzyli się z religijną czcią przytomni a w oczach wielu były łzy.

I kiedy hołd złożono starcowi, którego całe życie było jedną wielką żertwą miłości — i obcy przedstawiciele, czy to japoński oficer,

O to „braterstwo moralne“ wszystkich narodów chodził w pierwszym rządzie Tagoremu, jako o zasadniczy warunek odrodzenia ludzkości. Zbliżenie Wschodu z Zachodem może się dokonać jedynie na tle wzajemnego zaufania i wzajemnej wymiany dóbr duchowych. A najpierw wzywa Tagore do zwalczania owej hydry materializmu, która rodzi pokusę gromadzenia złota i tej samolubnej organizacyi, która zwie się nacjonalizmem.

Rozwiązując ten problem, spodziewa się Tagore, że ludność odnajdzie drogi ku przyszłości i wielkiej harmonii pracy i miłości całego świata.

Z głębokich tych koncepcyi Tagorego tchnie wielkie umiłowanie na szczytniejszych ideałach ludzkich. Zapewne, drogi do uzdrowienia świata są różne. Ale rzadkiem jest umysł, który z taką siłą i przekonującą szczerością zdobywa dla tych dróg serca ludzi i toruje je przebojem. W Tagorem znalazł świat swego wielkiego orędownika, który przez mroki, otaczające teraźniejszość, idąwszy wytrwale ku przyszłości, niecał tajemnicze światło swej wadości.

Kazimierz Bukowski.

czy to amerykańscy dziennikarze, uchylił czoła przed tym, który jako miodzieniec bil się o Nią i dziś, prześniwszy esn o szpadzie, tu w tym samym grodzie, gdzie krrwawa apokaliptyczna zła bestya Murawiew rządziła i katowała, przewodniczy pierwszemu Sejmowi wojnej ziemi Wileńskiej, która mówi: idę do Ciebie ziemi Marko nasza.

Góra Zamkowa. Ruiny Zamku Gedymina, u stóp ich krzyż drowniani, krzyż powstańców 1863 roku.

Z góry patrzy się na wijącą się Wilję i Wilejkę, na górę Trzech krzyży. Z góry patrzę się na Katedrę, Uniwersytet, na Pohulanekę i na roztopione złoto, odbijające się w oknach domów, złoto krrwawo zachodzącego słońca. Dzielne myśli rodzą się we mnie. Dzielne jako i to życie.

Tam daleko plac Łukiszki, znane miejsce egzelnicy powstańców 1863 roku. Wszystko przechodzi, jakby w kalejdoskopie, w duszy mojej i widzę przed oczami duszy zmorę moskiewską, jej zgniliznę, jak i widzę pruskie pikiethauby tu w tym świętym grodzie i widzę zwycięstwo orła białego, który rozerwał pęta niewoli i wznosił się wolny ponad swój ukochny kraj.

Patrzę ku północnemu zachodowi, tam daleko, gdzie Kowno, tam, gdzie nieraz są typy litewskich oficerów, polskiego pochodzenia, którzy dla kariery i marek niemieckich, jak np. p. Biliunas, a dawniej przecież Billewicz, z tych sławnych Billewiczów, obecnie przedstawiciel Litwy Kowieńskiej w Wilnie, zmieniłi narodowość swoją t. j. z polskiej przeszli na litewską i dziś uczą się na gwałt po litewsku, smutek dziwny ogarnia duszę moją, która się pyta: czyż na świecie będą zawsze Iskarjoci?

Ale oto pieśń ta, która rano w chramie wyznała wobec wszystkich: „nie damy ziemi!“ i tu uderzyła mocą i wiarą swą ku niebiosom, oto grono dziewcząt szkolnych, wpatrzonych w miasto święte, śpiewa pieśń: „Nie damy ziemi skąd nasz ród“.

Patrzę się na młodociane Litwinki-Polki, wierzę razem z niemi: nie damy ziemi naszej i wierzę że typy a la p. Biliunas obecnie a dawniej Billewicz, to są typy tylko zwyrodniałe, bo ogół ludności tutejszej godny stanąć do szeregu z orłętami lwowskimi, które krwią swoją uratowały honor Polski.

Patrzę się na zaróżowione mrozem twarzyczki i słuchając pieśni, dziwne wzruszenie mnie ogarnia, wzruszenie dumy, radości, wstępu do powodu niewiary nieraz mojej — te młode urodzone w niewoli rozkute obecnie z kajdan, któremi wróg okuł je w powiechu już, niepozwoła wydrzeć sobie wolności i ziemi.

One i ich ci mali towarzysze nauk i zabaw, a obecnie ochotnicy „Związku Bezpieczeństwa Kraju“, którzy tam na zwierzyńcu ćwiczą się władaniem oręża, są podstawą i przyszłością Narodu naszego, a gdy przyjdzie potrzeba, to podobni lwom i orłom nieśmiertelnym, rzucą się na wroga, który zechce się polakomić ziemią naszą i na wolność naszą.

Zmierzch zapada. W mieście zapalono światła na niebie zamigotały złote gwiazdy, a z góry Zamkowej płynie pieśń mocy, nadziei i pieśń dumy i sławy. Cudowna pieśń, arka przymierza między dawnymi laty męczeństwa, a obecnym dniem walki i wyzwolenia.

Kursa Skarbowe dla zdem. oficerów.

Ministerstwo Skarbu, pragnąc z jednej strony przyjść z pomocą zdemobilizowanym oficerom, poszukującym pracy, z drugiej zaś zapewnić sobie napływ nowych sił inteligentnych, któreby po stosownym wyszkoleniu fachowem mogły objąć poważne stanowiska w urzędach skarbowych — zwróciło się do Oddziału Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów przy Ministerstwie Pracy z wezwaniem do współdziałania w zorganizowaniu specjalnych kursów dla zdemobilizowanych oficerów, którzyby zdecydowali się poświęcić tej służbie i odpowiedzieli podanym poniżej w punktom.

Ponieważ absolwenci tych kursów będą mogli z czasem dojść do poborów nawet wyższych stopni służbowych na wszystkich stanowiskach przewidzianych w służbie skarbowej, wymagana jest jako minimalny cenzus matura szkoły średniej i dobra opinja władz wojskowych.

Kandyd ci odbędą najpierw dwumiesięczną praktykę w urzędach skarbowych, zajmujących się wymarem podatków w pierwszej instancji i urzędujących w siedzibach starostw, poczem przejdą na półtrzymiesięczny kurs fachowy w Warszawie, po którego ukończeniu obejmą odpowiednie stanowiska zależnie od stwierdzonych kwalifikacyi w miejscowościach b. Konresówki tudzież na kresach wschodnich i zachodnich.

Przez czas praktyki wypłacane będą wszystkim kandydatom pobory X. kategorii plac danej miejscowości, tudzież mieć oni będą wszelkie ułatwienia mieszkaniowe. — W czasie trwania kursu również te same pobory wedle norm warszawskich i zbiorowe mieszkanie bezpłatne. Od wyniku egzaminu zawisłem będzie awansowanie kandydata na stanowisko IX. stopnia służbowego, a dalsze posuwanie w stopniach służbowych od stopnia uzdolnienia w służbie praktycznej.

Nie wykluczonym jest, że przez czas trwania praktyki i kursu da się uzyskać pewne subsydia z funduszu „Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów“, w Warszawie, zwłaszcza dla kandydatów żonatych, obarczonych rodziną, którzy zresztą pobierać będą państwowy podatek rodzinny.

Ze względu jednak na trudności mieszkaniowe na prowincji, pożądanem jest, aby zgłaszali się przedewszystkiem kandydaci bezżenni, z żonatych zaś tacy, którzy zdecydowali się w razie potrzeby zostawić rodziny w dotychczasowym miejscu zamieszkania na czas swej praktyki i kursu. Aby zaś pod tym względem poczynić jaknajdalej idące ułatwienia, uwzględnione będą w miarę możliwości życzenia kandydatów co do wyboru miejsca praktyki, należy więc w tym celu wymienić w podaniu, w którym mieście powiatowem chciałby dany kandydat odbywać praktykę.

Kurs obliczony jest na 40 miejsc.

Podania winny być skierowane bezpośrednio do Centrali Oddziału Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów w Warszawie, plac Napoleona (Warecki) 10 i zawierać:

Jutro 9. lutego czwartek Wielka Reduta Artystyczna

w teatrze „UL“, ul. Ossolińskich 10. 5% czystego dochodu na rzecz repatriantów. 4473 POCZĄTEK REDUTY 10:30 — PRZEDSTAWIENIA 7:30. Szczegóły w afiszach.

a) własnoręcznie napisany życiorys,
b) zalegalizowany przez rejenta lub przez miejscową władzę wojskową odpis świadectwa dojrzałości (matury).

c) wypełniony kwestionariusz oficerski na blankiecie, który można otrzymać w najbliższej Ekspozyturze Oddziału pomocy, lub w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

d) odpis tymczasowej karty zwolnienia z wojska, potwierdzony przez władzę wojskową.

e) odpisy ewentualnych rozkazów pochwalnych z czasów służby wojskowej, również w podobny sposób potwierdzone.

Ostateczny termin wnoszenia podań upływa z dniem 15. lutego br.

Wnoszący podanie przed tym terminem będą wcześniej skierowani na praktykę, która potrwa do Świąt Wielkanocnych.

Kurs w Warszawie rozpocznie się 19-go kwietnia br. i ukończy się z dniem 30. czerwca 1922 r. poczem absolwenci jego odejdą na posady rządowe.

Akademia ku czci Moliere'a.

Lwów święcił uroczystość w niedzielę 300-tną rocznicę urodzin Moliere'a, zapoczątkowując tem cały szereg uroczystości, jakie się wkrótce odbędą staraniem różnych instytucji kulturalnych. W auli uniwersyteckiej zgromadziła się liczna i dobrana publiczność. (Przybyli reprezentanci miasta (wiceproz. Stahl), wojskowości (gen. Jędrzejowski i Stan. Haller), rządu i wojska francuskiego (konsul Vautier, gen. Leandry i maj. Lureau), wreszcie osobistości z świata nauki, sztuki i prasy.

W wstępnym przemówieniu zaznaczył J. M. rektor Jan Kasprowicz, że Lwów i cała Polska łączy się z Francją w cześć dla wielkiego twórcy francuskiego, nawiązując tem samem ściślejsze więzy między duchową kulturą Francji i Polski.

Przemawiał następnie prezes Dembowski imieniem świeżo założonego Towarzystwa Przyjaciół Francji, charakteryzując znaczenie Moliere'a jako twórcy wszechświatowej komedii. Mowca zakończył okrzykiem na cześć Francji.

Następnie odśpiewała pieśni z epoki Moliere'a dr. Zofia Drexler-Pasławska przy akompaniamencie prof. kons. T. Majerskiego, poczem prof. Edward Porębowicz wygłosił dłuższy odczyt o „Teatrze Moliere'a“. Prelegent wskazał na źródła twórczości Moliere'a, wywodził jej genezę z włoskiej komedii improwizowanej. Omawiał następnie szczegółowo pierwiastki twórczości wielkiego komedyjarsza, tako skłaniania ducha rasy łacińskiej i celtyckiej i przedstawił go jako człowieka z

wszystkimi ludzkimi przywarami i zaletami. Piękny swój i bardzo ciekawy wykład zakończył prelegent wykazaniem wpływu Moliere'a na polską twórczość komedyjarską, a szczególnie na twórczość Fredry.

Dopełnieniem programu było wykonanie utworów instrumentalnych z XVII. wieku na skrzypcach przez prof. kons. Józefa Cetnero.

Uroczystość zakończyło przemówienie konsula Vautiera, który imieniem Francji dziękował rektorowi i wszechniczy jak również prelegentom i artystom za uświetnienie obchodu swoim uczestnictwem — a młodzieży i publiczności za liczny współudział w uroczystości.

(KBski)

Pod adresem Zarządu M. K. N.

(p) Lwów cierpi na niedostatek wozów tramwajowych. Jest to zło, na które na razie nikt nie ma rady, ale które daje się we znaki szczególnie w obecnej, ostrej porze roku, gdy wskutek uszkodzeń, ilość kursujących wozów z każdym dniem się zmniejsza a na odwrót zwiększa się ilość osób, chcących korzystać z tego środka lokomocji.

Szczególniej w porze rannej, gdy całe zastępy spieszących do szkoły, biura i pracy zawodowej, czekają na każdym przystanku, sytuacja staje się wprost katastrofalna.

W rzadkich, nieraz 10- lub nawet 15-minutowych odstępach czasu ukazuje się wóz — na przedzie pusty, z tyłu obciążony jak gałąź, zwisającym ludzkim balastem!

Konduktor nawołuje do postępowania naprzód, do wyjścia na przednią platformę, lecz ten, który się już dostał do tramwaju — nie głupi... Po co mu dla jakiegoś altruizmu ruszać się z miejsca... a jeszcze wychodzić na zimno? Ani mu się śni...

Natomiast ci, którzy czekają, jakże chętnie zajęłoby te 4 czy 5 miejsc wolnych, jakie wedle napisów są przeznaczone dla publiczności na przedniej platformie, lecz tu znowu motorowy łącznie z konduktorem stają na straży nie złomnego prawa, że nie wolno wsiadać od przodu.

Spieszący więc do zajęć zostają... Cierpią na tem służba, szkoła, a wóz odjeżdża z zupełnie pustą platformą.

Czyżby więc w uwzględnieniu istniejących warunków nie należało jednak zezwolić nieco z rygoru i bodać na sezon zimowy upoważnić służbę tramwajową do wpuszczania na przednią platformę, przynajmniej przewidzianej przepisami liczby osób?

Bezrobocie w Anglii.

Wynikiem kryzysu, jaki przeżywa przemysł angielski jest klęska bezrobocia w państwie. Z początkiem r. z. wzrastało ono ciągle i doszedłszy w lipcu do punktu kulminacyjnego wywołało strejk górników. Przy końcu lipca liczono w państwie wraz ze strajkującymi górnkami 4 i pół do 5 milj. bezrobotnych. Po zakończonym strajku bezrobocie się zmniejszyło, lecz już począwszy od października liczba bezrobotnych wzrosła co miesiąc.

Rozmiar bezrobocia ilustruje procent bezrobotnych wśród członków tradeunionów:

Miesiące:	%	Miesiące:	%
Styczeń	6,9	Lipiec	16,7
Luty	8,5	Sierpień	16,3
Marzec	10,0	Wrzesień	14,8
Kwiecień	17,6	Październik	15,6
Maj	22,2	Listopad	15,9
Czerwiec	23,1	Grudzień	16,5

W ten sposób przy końcu r. 1921 — 1/6 członków angielskich związków zawodowych pozbawiona była pracy. Dla porównania zaznaczyć należy, że pod koniec r. 1913 ilość bezrobotnych członków tradeunionów wynosiła 2,6%, pod koniec r. 1918 — 1,2%, pod koniec r. 1919 — 3,2% i r. 1920 — 6,0%. Ogólna liczba robotników, ubezpieczonych na wypadek bezrobocia wahała się w r. z. między 12,2 — 11,9 milj. osób, między którymi było całkowicie, lub częściowo bezrobotnych:

Dnia, miesiąca:	Ilość bezrob.	Ilość pół bez ob.	Ogólna ilość w stos. % ubezpiecz.
28 stycznia	977,3	637,7	1.615,0 13,4
24 marca	1.355,2	838,7	2.193,9 18,1
24 czerwca	2.171,3	832,3	3.003,6 24,6
30 września	1.484,8	322,3	1.807,1 14,8
30 grudnia	1.934,0	315,8	2.249,8 18,9

W poszczególnych dziedzinach przemysłu ilość bezrobotnych w d. 30 grudnia 1921 r. dzieliła się w następujący sposób:

Galęzie przemysłu:	Ilość bezrob.	Ilość pół bezrob.	Ogólna ilość w stos. % do ubezpiecz.
Przemysł metaliczny i bud. wy. maszyn	311,0	49,8	360,8 31,6
Budowa okrętów	9,6	4,9	14,5 37,5
Budownictwo	196,0	5,0	201,0 22,1
Obrobka metali	212,7	30,1	242,8 31,0
Przem. węglowy	12,3	4,8	17,1 11,5
„ włókienniczy	197,3	42,7	240,0 20,8
Transport	1.332	3,0	1335 27,3

Rok 1921 zaznaczył się znaczną redukcją płacy zarobkowej robotników angielskich.

Podług danych angielskiego ministerjum pracy, w r. 1921 zredukowano płacę 7 milj. robotnikom, a w niektórych dziedzinach przemysłu płacę zredukowano kilka razy w



ciągu roku. W głównych dziedzinach gospodarstwa państwowego obniżenie płacy zarobkowej w r. 1921 przedstawiało się w następujący sposób:

Gałęzie przemysłu	Ilość rob.	Redukcja	Redukcja	Redukcja
		którym	tyg. płacy	dla
		zred. pracę	w tys. 1 rob. tyg.	(w tys.) f. szterl. (szyl. ipen.)
Górnictwo	1290	2588	2/—/—	
Wyrób żelaza i stali	240	475	1/19/7	
Budownictwo	450	304	0/13/6	
Przemysł włókien.	1010	651	0/12/11	
Budowa maszyn i okrętów	1730	1054	0/12/3	
Transport	910	388	0/ 8/6	
Instytucje użyteczności publicznej	340	134	0/ 7/10	

Podług „Labor Gazette” w zakładach wyrobów żelaznych i stalowych redukcja płacy wynosiła 33--45%. W tym samym czasie minimum utrzymania w Anglii obniżyło się o 27%.

Ze spraw miejskich.

(II) Magistrat m. Lwowa odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta Neumanna. Między innymi sprawami powzięto uchwałę przedłożenia rządowi wniosku w przedmiocie upaństwowienia laboratorium chemicznego miejskiego dla badania środków spożywczych.

Uchwalono w wysokości do 100 procent opłat podwyżkę za stanowiska dla dorożek, wozów ciężarowych spedycyjnych, wózków ręcznych, automobili osobowych i ciężarowych, dla stanowisk z rybami i stanowisk na placach targowych.

Ukarano z górą 60 dozorców domów grzywnami do 140 mkp. za nieporządky, względnie za nieposypywanie chodników. Nałożono karę grzywny po 6000 i 10000 mp. na dwóch właścicieli szynków za podawanie wódki w niedzielę.

NADESLANE.

Dla P. T. 4488
AKADEMIKÓW
 młodzieży szkolnej i urzędników polecają najtańszą, najsolidniejszą i terminową **naprawę obuwia, kaloszy i śniegowców**
Warszaty reparacyjne firmy „MERCANT”
 Lwów, Kopernika 9. I. piętro.

PREMIERA 6-tej i STATNIEJ SERJI



„CZERWONA KOPERNIKAZKA”

Niewidziana dotąd synteza amerykańskiej techniki z europejskim artyzmem, logiką budowy i głębią psychologiczną

w 6 wielkich aktach pod tytułem

GROZNE NIEBEZPIECZEŃSTWO

MARYSIENKA KOPERNIK
 V-serja „Pasaż”. 4 i 3-serja „Lux”.
 2 i 1-serja „Ucischa”. 4439

LEKARZ-DENTYSTA Dr. Med. Karol ATLAS

Lwów, Kochanowskiego 11. ord. od 10—1 i 3—5. Wszelkie roboty techniczne w zakresie dentystyki: wchodzi e wykonuje Herman Seeman. 4472

MATERIE tryj. angielskie

na ubrania i kostyumu po okazjnie niskich cenach IMPORT SUKNA. Pańska 17 A, III. piętro. 242

Wydział Stowarzyszenia przemysłowego

wszystkich krawców i krawczyń we Lwowie, którzy dotychczas nie złożyli jeszcze udziałów przeznaczonych dla urządzenia fabryki konfekcyjnej przy Stowarzyszeniu, by takowe złożyli w dniach najbliższych w biurze Stowarzyszenia w Izbie rękodzielniczej przy ulicy kościelnej. Biuro jest w tym celu otwarte codziennie od godziny 8—9 wieczorem. Z poważaniem Lwów, 2. lutego 1922. WŁADYSŁAW SOŁTYS m. p. 4142

? **KAROL MAY** ?
 PRZEZ PUSTYNIE I DZIKI
KURDYSTAN. ?
 4141

Kino NOWEŚĆ. Dzisiaj wrodę 8. b. m.

według opisu Dra T. p. t. wielka tragedia w 6 akt.

DOM MĘCZARNI KRWAWY SMOK

Pierwszy raz we Lwowie!
 Przerazające grozą sceny, tortury w katakombach Smoka, znakomita trefura lwów. — Główne role kreują artyści z „Władczyni Świata”. 4143

Nieśmiertelne dzieło Calderona

pod tytułem **Sędzia z Zalamei**

Olbrzymie widowisko filmowe w 6 aktach wyświetlają od dzisiaj kinoteatry 4490 „Wanda” „Warszawa”

Zmyślony napad bandytów na ul. Ogórkowej.

(k) Wczorajsze okroślenie napadu rabunkowego na Leona Wildera w ul. Ogórkowej jako rzecz zmyślonej, podwiera się dziś w tej formie. Powodem, który ponęcił umysł Wildera w kierunku śladowania rabunkowi, była prosta chęć przywłaszczenia sobie tych pieniędzy.

Sumę ową, w wysokości 40.000 Mk. niemieckich, otrzymał dnia 6. b. m. od dzierżawcy dóbr Eulera n., zam. przy ul. Słocznego 1, 44, w zamian za 600.000 mk. polskich. Pieniądze należały do Leona Karrera, kupca.

Wildera, wracając samotnie wieczorem do domu przy ul. Podzamcze 1. 11 a, wszedł niepostrzeżony przez nikogo do mieszkania i następnie kwotę ową 40.000 Mk. niem. ukrył w ścianie piwnicy. Dokonawszy to, pobiegł z wielkim krzykiem do swego sąsiada Bernarda Stumpia i opowiadał, że dwóch bandytów w rewolwery uzbrojonych, napadło go na ulicy Ogórkowej, zagroziło strzelaniem, a następnie zabrali mu 40.000 Mk. niem. do Karrera należących, 10.000 Mk. osobistą jego własność stanowiącą, i zbiegli.

Strasznie zafaszowany Stumpf i spokojny Wilder udali się do komisaryatu na ul. Bałonowej i o rabunku zrobili doniesienie.

Nazajutrz, rozpoczęto intensywne śledztwo. Przestuchiwany Wilder, począł dawać nie jasne odpowiedzi, szczerze często z poprzednio złożonymi. Po oznakach tych i innych, śledztwo poprowadzono w innym kierunku a Wildera aresztowano.

Kierownik urzędu śledczego p. Nowodworski wysłał rano insp. rej. Sale, Semfela i Pałkowskiego i aj. pol. Riedera, w celu poprowadzenia rewizji w mieszkaniu Wildera. Rewizya nie wydała jednak rezultatu.

Śledztwo powierzono więc podkom. Stętkowskiemu, który przy całym nakładzie pracy i zdolności śledczych wydobył od Wildera zeznanie, że rabunek i napad sibiogwał, wskazał następnie miejsce ukrycia pieniędzy, t. j. w piwnicy domu przy ul. Podzamcze 1. 11 a. O kryjówek tej nikt z rodziny nawet nie wiedział.

Tak więc sprawa została wyjaśnioną w przeciągu niewielu godzin. Leon Wilder, ojciec 4-ga dzieci, niekarany dotychczas, odstawiony zostanie do więzienia Sądu karnego.

Z sądu wojskowego

ZBRODNIA DEZERCYI, KRADZIEŻY I SZPIEGOSTWA.

(II) Odroczoną na dzisiaj rozprawę przeciw szeregowcowi Andrzejowi Czajkowskemu, przewodniczący trybunału podpułkownik dr. Nawarski podjął o godzinie 9½ przedpołudniem.

Obrońca z urzędu kapitan dr. Rolnicki sprzeciwił się odczytaniu zeznań słuchanych w śledztwie świadków i poczynił cały szereg wniosków; w szczególności żądał on bezpośredniego przesłuchania świadków na stwier-

czenie obrony oskarżonego, dalszych świadków na stwierdzenie prawdopodobieństwa faktów, naprowadzonych przez oskarżonego, tudzież powołania do rozprawy znawców wojсковых на сcharakteryzowanie inkryminowanych oskarżonemu czynności. Wreszcie obwodca dr. Rejnicki zakwestyjonował poczytalność oskarżonego.

Prokurator, major dr. Müller, sprzeciwił się wnioskom obrońcy.

Trybunał, po dłuższej naradzie, uwzględnił sprzeciw obrońcy i zaniecał odczytanie zeznań świadków, uchwalając wezwać ich do osobistego jawienia się w sądzie. Odmówił na formast sąd powołaniu świadków, niesłuchanych w śledztwie na okoliczność, że oskarżony spontanicznie odkrył wiadom polskimi ważne szczegóły, dotyczące bolszewickiej sieci szpiegowskiej w Małopolsce, albowiem okoliczność ta jest widoczna z materiału dowodowego. Wreszcie sąd odmówił dopuszczenia dowodu znawców, celem scharakteryzowania działalności szpiegowskiej oskarżonego, albowiem charakterystyka ta należy do sądu i nie budzi wątpliwości natury technicznej. Wreszcie sąd odmówił wnioskom o zbadanie stanu umysłowego oskarżonego, albowiem obrońca sam w naprowadzonych faktach nie kwestyjonował poczytalności oskarżonego, a uważa go tylko za maniaka, nie pozbawionego świadomości o odpowiedzialności.

Celem dopuszczenia dowodu z świadków, przerwano rozprawę i wyznaczono jej ciąg dalszy na dzień 17. b. m.

APOLLO. Żółte bestyje

Netrówna e ar-
yli to filmow.

Dalsze przygody wesołego złodzieja **Piotra VASSA**, za niego także pod imieniem **CZŁOWIEKA EE. NAZW SKA**. Akcja ro grywająca się na Saharze, z piratami i ściana krew w żyłach. Kto ma słabe nerwy, niech nie idzie w polną g. **HA RI BIEDRKE**. — Sala dobrze ogrzana. Początek o godzinie 3-ciej. 4:1

Infekcyi jest bardzo prosty: szczura zarażająca owady, przybyte z chorego człowieka, albo z innego szczura, dalej zarażają się nowe owady, nowe szczury i nowi ludzie.

Oprócz owadów i szczurów przenośnikami dżumy są wiewiórki, maipy, świnki morskie itp. Nie są one jednak niebezpieczne, ponieważ człowiek styka się z nimi tylko wyjątkowo.

Ukąszenie przez pchłę powoduje dżumę zewnętrzną,

zakażenie otrzymane inną drogą wywołuje dżumę wewnętrzną, płucną, bardziej od pierwszej niebezpieczną. Płucnica zadżumionych wewnątrznie jest strasznie zaraźliwą i tworzy dokoła chorego okrąg 5—6 metrów tak samo zaraźliwy. Pierwszego radzoju dżuma nawsze może się przekształcić w ciężką wewnętrzną. Przeciwno dżumie z ukąszenia jest stosunkowo łatwo się zabezpieczyć. Najważniejszym czynnikiem ochrony jest, jak i przy innych epidemiach, bezwzględna czystość ciała, mieszkania i otoczenia. W dotychczas zaobserwowanych wypadkach dżumy w Paryżu, stwierdzono niezbicie, że przyczyną zakażenia

była zawsze obecność szczurów lub insektów.

We Francyi wybuchnęła niedawno epidemia dżumy na statku wojennym. Krucjata przeciwko szczurom okrętowym i insektom na tym okręcie położyla kres dalszemu rozszerzeniu się zarazy. A zatem tępienie szczurów byłoby najlepszą ochroną przeciwko epidemii. O ile jednak takie tępienie jest możliwe na okręcie, o tyle na lądzie nie da się ono wykonać. Nowy York posiada dwa razy więcej szczurów, niż mieszkańcy.

W Londynie szczury należą do stałych mieszkańców każdego domu i podwórka. Najbardziej walka z insektami jest bardzo trudna. Niedawno podczas zawleczenia dżumy do Marsylii, czterej złodzieje udali się do pewnego mieszkania zupełnie zadżumionego, ażeby bezkarnie ograbić i obrabować nawiedzonych tą straszliwą chorobą.

Złodzieje zostali schwytani i skazani na karę śmierci.

Jednakowcz w interesie dobra publicznego władze przyrzekły im ufaskawienie, o ile podadzą, w jaki sposób się zabezpieczyli przed zakażeniem. Pomysłowi zbrodniarze, ażeby się uchronić przed ukąszeniami, złożyli ubranie i skórę pewnego rodzaju ocet, którego obecności nie znoszą pchły. Ocet ten otrzymał nazwę octu „czerech złodziei“. Stuzi on jako środek odstraszający nie tylko na zaraźliwe insekty, ale również i na te, które z dobrego serca trapią po nocach obie połowy rodu ludzkiego.

Dzisiejsza nauka, dzięki odkryciom instytutu Pasteura, wynalazła szczepienie ochronne przeciwko dżumie. Owo serum, zaszczerpione zadżumionemu, w wielu wypadkach daje zadowalający skutek. Śmiertelność zadżumionych, dzięki zastosowaniu seroterapii spadła z 65 na 10 do 20 wypadków śmiertelnych na 100 zakażonych

Po wyborze papieża.

Niemcy bez entuzjazmu.

Hannover (Pat) Radio. Koła niemieckie przyjęły wybór nowego papieża bez entuzjazmu.

DEPESZA RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa (Pat) Biuro prasowe M. S. Z. komunikuje: Minister spraw zagranicznych Skirmunt wysłał do kardynała-sekretarza stanu w Watykanie depeszę następującej treści: Rada ministrów poleciła mi prosić Waszą Eminencyę o wyrażenie Jego Świątobliwości imieniem Rządu polskiego, najgorętszych życzeń i najgłębszej czci. Polska widzi w tem szczęśliwe zrzęczenie Opatrzności, że na Stolicy Piotrowej zasiada Ten, który był pierwszym Apostolskim nuncyuszem po wskrzeszeniu naszej Ojczyzny. Przejęty uczuciem czci synowskiej, Rząd polski żywi nadzieję, że Ojciec św. raczy zachować dobre wspomnienie o kraju, któremu poświęcił tyle uwagi, oraz prosi o udzielenie mu Apostolskiego błogosławieństwa.

Telegram Naczelnej Rady Ludowej.

Katowice (Pat) Z powodu wyboru nowego papieża, Naczelna Rada Ludowa wysłała telegram z wyrazami hołdu i prośbą o błogosławieństwo.

PIUS XI. ZRYWA Z TRADYCYĄ.

Wiedeń (Pat) „Neue Fr. Presse“ pisze: Udzielenie przez papieża Piusa XI. błogosławieństwa z zewnętrznej loży Bazyliki, było zerwaniem z tradycją. Od czasu Leona XIII. papież nie ukazywali się poza obrębem Watykanu. Ukazanie się zaś papieża w loży zewnętrznej od strony placu św. Piotra, jest nadzwyczaj ważnym i zmiennym krokiem nowego papieża.

Kochałem i kochać będę Polskę, oświadczył Pius XI. kardynałom polskim.

Warszawa (Pat) Zaraz po ogłoszeniu wyniku głosowania, którego rezultatem był wybór Piusa XI. na tron Piotrowy, Jego Świątobliwość Ojciec św. zwrócił się do kardynałów polskich J. E. Arcybiskupa Kakowskiego i J. E. Prymasa Dalbora w słowach następujących: W waszych osobach widzę i pozdrawiam Polskę. Błogosławie jej i proszę jej synów, by się za mnie modlili, widziałem bowiem, jak Polacy modlić się umieją. Powiedzcie Polakom, że kochałem i nadal kochać będę drogą Polskę, za którą nigdy modlić się nie przestane.

Szczury i wszy groźniejsze niż tygrysy.

W jaki sposób przenosi się straszliwa zaraza dżumy na człowieka.

Do najstraszliwszych wrogów człowieka, bo najmniej znanych i zładanych, należy straszliwa zaraza dżumy. Ody prawie wszystkie epidemie udało się medycynie poznać i opłoniwać, to pozostała jedna tylko dżuma, wobec której nauka była do ostatnich czasów bezsilna. Jednakże badania eksperymentalne nad sposobami przedostawania się dżumy na człowieka — poczyniły w ostatnich latach wielkie postępy. Odrzucono przedewszystkiem zupełnie mylnie a rozpowszechnione mniemanie, jakoby człowiek zarażał się dżumą za pomocą pokarmów, albo zetknięcia się z przedmiotami.

Dokładniejsze obserwacje wykazały, że rolę rozsądniczków tej zarazy odgrywają pchły i szczury.

Zarażona pchła, dostawszy się na ciało człowieka, przenosi wraz ze sobą droką ukłócia jad dżumy. Taksamo 4—5 pcheł zarażonych zaraża szczura. Wymaga to kilku ukąszeń, ażeby szczurowi zaszczerpić jad. Francuski uczoney Simond, który studyjował mechanizm zarażania dżumą przez pchłę stwierdził, że ów owad przeciąwszy skórę szczura lub człowieka, pozostawia w tej małej raneczce pewnego rodzaju wydzielinę, która powoduje wszczepienie zarazy. Wydzieliną tą zawiera w sobie u zarażonej pchły bakcyle dżumy. Ustalono, że ta wydzieliną chorej pchły nawet w dwadzieścia dni po jej wydzieleniu posiada jeszcze w sobie jad dżumy. Mechanizm zatem

Papież posyła błogosławieństwo Wiedeńczykom i Austryakom.

Rzym (Pat) Po hołdzie kardynałów, papież rozmawiając z nimi, zwrócił się następnie do kardynała wiedeńskiego ks. Piffila, ze słowami: **Zawieź błogosławieństwo wszystkim Wiedeńczykom i Austryakom. Wszystkim im błogosławie. Powiedz im, że znana mi jest ich rękodola, nie tylko z opowiadania, lecz z tego co sam widziałem na miejscu. Żal mi tych ludzi.**

Przychylnie przyjęcie przez francuskie Koła dyplomatyczne.

Paryż (AW) „Liberte” zapewnia, że wybór nowego papieża przyjęto bardzo przychylnie w francuskich kołach dyplomatycznych. „Liberte” podkreśla, również nić sympatyj, wiążącą d'Alsas XI. z Polską.

Wymiana not między Litwą a Polską.

Przywrócenie „status quo” w Wileńskim — warunkiem podjęcia rokowań Kowna z Polską.

Warszawa. (Pat.) Nota p. Jurgutisa, ministra spraw zagranicznych Litwy do rządu polskiego z dnia 3-go lutego b. r. po szczegółowym omówieniu noty Rządu polskiego zaznacza, że rząd litewski prosi rząd polski o uprzejme zakomunikowanie mu, czy zgadza się na powrót do status quo na terytorium wileńskim, pogwałconego przez zamach gen. Żeligowskiego, — a w razie twierdzącym, czy gotów jest przez rozpoczęcie bezpośrednich rokowań polsko-litewskich odwołać swoje wojsko i swoją administrację z terytorium położonego na północ od linii przewidzianej w umowie suwalskiej. Rząd litewski ma jednocześnie zaszczyt oświadczyć rządowi polskiemu, że będzie uważał negatywną odpowiedź tego rządu na powyższe warunki za odmowę ziego strony wszczęcia z rządem litewskim bezpośrednich rokowań zaproponowanych przez ten ostatni w nocie z dnia 17. stycznia br.

W odpowiedzi na notę powyższą min. Skirmunt wysłał w dniu 7. lutego br. do rządu litewskiego notę, w której stwierdził, że odpowiedź rządu litewskiego z dnia 3. lutego b. r. — daje do myślenia, że rząd ten nie jest ożywiony tą samą co rząd polski chęcią ustanowienia pomiędzy obu krajami stosunków przyjaźni i dobrego sąsiedztwa. Zważywszy, że przedstawia on jako warunek wstępny do rokowań żądanie, którego on sam chyba poważnie nie może uważać za dopuszczalne, rząd polski jest zdania, że ważnym jest przedewszystkiem uregulowanie pomiędzy obu rządami spraw praktycznych, dotyczących interesów wspólnych, mogących doprowadzić do spólnego zbliżenia, którego skutki jedynie będą w stanie wywrzeć wpływ dobroczynny na życie obu narodów i na ogólny stosunek dwóch krajów. Podobno stanowisko rządu polskiego jest zresztą całkowicie zgodne z rozumieniami założeń, skierowanymi przez Radę Ligi Narodów do obu rządów. W końcu wyraża nadzieję, że rząd litewski podziela powyższej wyrażony punkt widzenia, w rezultacie czego bezpośrednie rokowania pomiędzy obu rządami będą mogły być wszczęte.

Trecki grozi Europie!

Charków. (AW.) Prasa podaje mowę wygłoszoną przez Treckiego na zebraniu brygady samochodów pancernych i czołgów w Moskwie, utrzymaną w tonie niezwykle agresywnym. — Trecki nazywa zgodę na zapłatę długów zdradą sprawy robotniczej i obiecuje, że wysłani na konferencję genueńską delegaci sowiektów, będą umieli wykorzystać sprzeczne interesy poszczególnych państw, aby uzyskać najdogodniejsze się warunki i zapewnia, że w razie korzystnego dla Rosyi wyniku konferencji, poprzestanie ona (Rosya!) na zmobilizowaniu tylko jednego rocznika, w przeciwnym razie przewiduje rozpoczęcie działań wojennych, do których zapewne da powód Polska lub Rumunia. Trecki obiecuje, że w razie wybuchu nowej wojny, czerwone wojska nie stoczną, póki nie zaprowadzą w sąsiednich państwach ustroju sowieckiego. Wojownicy ton mowy odbija silnie od ogólnego nastroju prasy sowieckiej, która w ostatnich czasach nastroszona jest bardzo pacyfistycznie.

Z prywatnego życia nowego Papieża.

WARSZAWA (Telefonem) (d) Osoby które przebywały w towarzystwie Ojca Świętego w czasie trzechletniego jego pobytu w Polsce opowiadają, że były nuncjusz, obecnie Papież Pius XI. miał bardzo skromnie urządzone mieszkanie. Tryb jego życia był jednakowy. Rozpoczął się o godz. 6 rano. Od godz. 9 do 12 pracował w gabinecie, czytując pilnie miejscowe polskie pisma, gdyż umiał mówić po polsku. W czasie wojny, odwiedzał osobiście rannych i chorych w szpitalach, na dworcu warszawskim, niosąc im pociechę. W Warszawie ufundował z prywatnych funduszy zakład dla sierót po poległych żołnierzach polskich.

Rozstrzelane bandyty w Krakowie.

KRAKÓW (Telefonem) (d.) Wczoraj toczyła się w Krakowie rozprawa, przed sądem doraźnym przeciw Tymoteuszowi Jaroszowi, liczącemu lat 28. który z początku stycznia b. r. w towarzystwie dwu innych bandytów zamordował 2 posterunkowych policji Kopcia i Rożkę w Rusofisach, następnie wraz z tymi towarzyszami dokonał napadu rabunkowego na dom Franciszka Kowalika w Brodłach. Wreszcie w Zaporze zamordowali księdza Wojciecha Janasza, zagrabiając jego majątek. Wczoraj w południe zapadł wyrok skazujący Jarosza na karę śmierci przez rozstrzelanie. Egzekucję wykonano o godz. 4 popoł. na dziedzińcu więzienia św. Michała. Delikwenta postawiono pod śłup, zawiązano oczy, a po oddanej salwie zakończył życie natychmiast, poczem zwłoki jego złożono do obok stojącej trumny i odniesiono na cmentarz.

P. P. S. a separatyzm górnośląski.

KATOWICE (AW) „Gazeta Robotnicza” zwalcza tendencje separatystyczne, oświadczając, że P. P. S. będzie broniła praw Górnoślązaków do ziemi, pracy i urzędów ale nie pójdzie na lep partykularyzmu śląskiego robionego za pieniądze z Berlina. Urzędy winne być obsadzone Górnoślązakami, nie można się jednak zgodzić, aby ślepa głupota lub nienawiść osadzać miała na urzędy hakatystów, którzy się już dość znęcali nad ludnością Górnośląska.

Radek i Rakowski w Berlinie.

BERLIN. (Pat.) Havas. Jak donosi Deutsche Nachrichten-Agentur potwierdza się wiadomość, że Radek Sobelson przebywa w Berlinie. Mieszka on pod nazwiskiem Karola Romera u krewnych na jednym z przedmieść Berlina. Także Rakowski prezydent Ukrainy sowieckiej znajduje się w Berlinie i mieszka tam stale. Pobyt obu tych przewodców bolszewickich łączy z falą strajkową w Niemczech

Zepsuta mąka amer. na sprzedaż.

KRAKÓW. (Telefonem) (d) Z Warszawy telefonują: Likwidator b. Ministerstwa Apropowizacji otrzymał polecenie od komitetu ekonomicznego Ministerstwa sprzedania gorzeliom lub obróceniu na paszę 47 wagonów mąki amerykańskiej, która uległa zepsuciu w składach Ministerstwa Apropowizacji.

Przed rozpoczęciem rokowań handlowych Polski z Rosją i Ukrainą.

WARSZAWA. (Pat.) „Kuryer Poranny” donosi: Część ekspertów ze strony Rosyi i Ukrainy sowieckiej do rokowań w sprawie traktatu handlowego polsko-sowieckiego przybyła do Warszawy.

Przyjazd pozostałych ekspertów spodziewany jest z końcem bieżącego tygodnia. Rokowania mają się rozpocząć w przyszłym tygodniu.

Poseł Karachan wyjeżdża do Genui.

WARSZAWA. (Telefonem) (d) Poseł sowiecki w Warszawie, Karachan, wyjeżdża w piątek do Moskwy dla porozumienia się ze swym rządem. Karachan będzie zastępował komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Cziczeryna, który wyjedzie na konferencję do Genui.



De Nicola otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu.

RZYM. (Pat.) De Nicola otrzymał misję utworzenia gabinetu i rozpoczął już rokowania ze stronnictwami. Socjaliści przyrzekli De Nicolę, że zajmą wobec jego gabinetu stanowisko przychylne.

Porwanie córki sultana.

KONSTANTYNOPOL. (Pat.) Major szt. generalnego Hakki Bey, syn wielkiego wezyra, poślubił potajemnie najstarszą córkę sultana i udał się z nią do Anatolii. Sultan i wielki wezyr dopiero po wyjeździe nowożeńców dowiedzieli się o wszystkim. Donoszą, że do Angory wyjechał oficer ordynansowy sultana.

KRONIKA SPORTOWA.

Sekcja narciarzy „Czarni” rozpoczyna w piątek dnia 16. bm. o godz. 3-giej popoł. Kurs jazdy na nartach dla początkujących. Kierownictwa tego kursu podjęli się najlepsi narciarze sekcji. Kurs potrwa 4 dni. Punkt zborny w piątek o godz. 2:45 przy przystanku tramwajowym Ł. J. przy ul. Piotra i Pawła od strony Pohulanki.

Kurs otwarty dla wszystkich, bezpłatny. Zgłoszenia w księgarni JWP. Rehmana przy ul. Rutowskiego l. 2.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem, które pierwotnie miały się odbyć w dniu 12, 13 i 14 lutego br. zostały przesunięte na dzień 19, 20 i 21 lut. br. Przyczyną przesunięcia zawodów są głównie zawody zimowo sportowe w Skandynawii, (Nordiska Spelen), które odbędą się w dniu od 5-9 lutego br. i które uniemożliwiają zawodnikom krajów nadbałtyckich wzięcia udziału w zawodach Zakopiańskich.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 7 lutego 1922.

Z OFICJALNEJ GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Na giełdzie wtorkowej wielkie obroty w akcjach Polskiej Nafty, które awansowały do 2000. Za Chodorów płacono początkowo 3200 potem spadły na 3150. Interesowano się coşkolwiek Gafotą (2000) i Parowozami (1375). Za bank hipoteczny chciano płać 875, żądano 900. Dewiza Wiedeń z 44 spadła na 43, za Berlin płacono 16.60. Poz giełdą płacono za Jaworzno 55.000, za Kal żądano 24.000 bez popytu. Tendencja dla akcyj przemysłowych silna dla walut ośpała.

Lwów, 7 lutego 1922.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Wart. nom.	Szac.	Transakcje
Brow. lwow.	500	17000	—
Chodorów	140	3150	3250—3230
Fabr. kart	140	1500	—
„Chmielów” fabr. porc.	1000	3700	—
Fabr. cem. „Portland”			

„Szcakowa”	140	—	—
Tow. akc. „Galicia”	490	150000	—
Tow. akc. „Gafota”	140	19.0	2050—2000
Tow. akc. „Górka”	140	5000	—
„Oikos”, zakł. prz. drz.	1000	4900	—
Ska akc. „Parowozy”	500	1325	1400—1350
„Patria” fabr. papier.	1000	4700	—
„Pezet”	500	1000	—
„Pocisk” Zakł. amunic.	350	850	—
„Polski Glob”	500	900	—
„Polska nafta”	500	1900	2050—1975
Polskie Tow. handl.	140	675	—
Tow. akc. „Rakszawa”	140	3500	—
Zakł. elektr. „Siersza”	200	1300	—
Zakł. gór. „Siersza”	140	8000	—
„Tepege”	700	5300	—
Tow. akc. Zieleniewski	140	54.0	—
„Żegluga Polska”	140	450	—

DEWIZY.

Londyn	13900	14460	—
Paryż	270	283	—
Zurych	625	675	—
Praga	60.00	64.00	—
Wiedeń	—40	—45	—41
Berlin	16.25	17	16.60
Nowy Jork	3200	3300	—
Mediolan	145	155	—
Bukareszt	22.50	24.50	—

W Zurychu notowano dnia 7-go lutego dewizy na: Berlin 2.52; Praga 9.62; Warszawa 0.6; Wiedeń 0.17.

Lwów, 8 lutego 1922.

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie 3250—3260, je dyncy i dwójki 3150—3160, dolary kanadyjskie 2950—2970, jedynki i dwójki 2875—29.0, marki niemieckie 16.50—16.60, setki 15.75 15.90, drobne 15.——15.25, leje 22.25—23.25, drobne 21.50—22.50, czeskie korony 60.— do 61.50, drobne 59.00—60.50, ruble 5-setki 210.00—250.—, setki 250.00—375.—, 25-rublowki 150.00—175.—, franki franc. 260.00 do 270.—, funty szterl. 13.700.00—13.900.—, franki szwajcarskie 590.— do 6.5.—, złote: 20-kor. 11.600—11.800, 20-frankówki 11.200 do 11.400, 20-markówki 11.800—12.000, 10-rublowki 15.500—15.700, srebro: korony austriackie 215—220, floreny 540—560, ruble 890—910.

Komunikaty.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we czwartek dnia 9. lutego 1922, o godzinie 6-tej wieczór, w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Odczyt. Dnia 10. b. m. t. j. w piątek, odbędzie się w sali ratuszowej o godzinie 6-tej wieczorem, urządzony staraniem Ligi Katolickiej odczyt Prof. Dra Leopolda Caro p. t.: Naprawa naszego skarbu. Bilety wstępu po 100 Mk., nabywać można w księgarni B. Polonieckiego przy ul. Akademickiej i w dniu odczytu przy wejściu.

Z Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza. We czwartek, dnia 9. lutego o godzinie 6-tej wieczorem, przy ul. Bonrlarda 5, (boczna Batorego), wykład Dr. K. Hartleba pt.: Kultura Polski Piastowskiej. Cz. II.

W piątek, dnia 10. lutego o godzinie 6-tej wiecz., wykład Dyr. Lityńskiego pa.: Kościół św. Piotra w Rzymie (z obr. świetl.).

Wpisy do biblioteki Uniw. Lud. i wypożyczenie książek codziennie od 6—7 wieczorem w Sekretaryacie.

Magistrat zwraca uwagę na swoje ogłoszenie z 4. lutego 1922, L. 11100/22, wedle którego księgi poboru daniny od podatku gruntowego i

domowo-czynszowego będą wyłożone do przeglądu w Komisaryatach dzielnicowych wedle liczb konskr. (lwb), gdzie będzie się również pobierać daninę odnośną, zaś księgi poboru daniny od podatku zarobkowego w Ratuszu na l. p. Osobnych wezwań planicznych nie będzie się doręczać.

Jak nam donoszą, przygotowuje Związek tech. dentystycznych na sobotę 18. hm. w sali teatru Bagatela REDUTĘ z nadzwyczaj urozmaiconym programem. Bale dent.-techn. mają już w mieście naszym wyrobioną markę jako jedne z najelegantszych. Komitet daje rękojmię, iż obecna Reduta należoć będzie do jednych z najświetniejszych obecnego karnawalu. 475.

Żółte Bestye. Dalsze losy wesołego złodzieja milionów, Piotra Vossa, uoszonego takie imię Człowieka bez nazwiska, którego przygody gromadzą tłumy ciekawych widzów w APOLLU — prowadzą nas przez słoneczne miasta jasnego brzegu, Jak: Pirano, Cattaro, Sarajewo do Afryki. Aby czuwać nad Gertą, przebrany za poganacza wielbłądów, przebiega wesoły defraudant dzikie pustynie i śpieszy śladami ukochanej. Cudowna natura wschodu, przepych jej, połączony z dzikością i fanatyzmem mieszkańców, tworzą przypyszne tło przygód Piotra Vossa, który z wesołego i sympatycznego urwisza, staje się bohaterem, ratującym swą ukochaną z rąk okrutnych ludzi i pazurów dzikich zwierząt. Obraz Żółte bestye, przynosi sceny, które zapierają oddech i krew ścinają w żyłach. Przepiękna gra artysty, — którego widzowie uznają za pierwszorzędnego, wywiera wielkie wrażenie. Sceną, w której z wielkim wysiłkiem utrzymuje się razem z ukochaną na żyrandolu, a pod nimi kłębi się rój płowych potwornych bestyi, jest wprost straszna. Harry Liedtke, to aktor niezwykły zdolny a przytem znakomity wykonawca sztuk karkołomnych

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

We środę 8 lutego o godz. 7.30 „Carewicz”, sztuka w 4 aktach G. Zapolskiej (z Klimontowiczówną).

W czwartek 9 lutego o godz. 7.30 „Cyganki” opera w 4 aktach Pucciniego (z Argasińską Lowczyńskim, Wiśniewskim i Cyganikiem).

W piątek 10 lutego o godz. 7.30 „Balet Nair i Pajace” opera w 2 aktach Mascagniego (z Mannem i St. Korwin Szymanowską).

Repertuar Teatru Nowego

We środę 8 lutego o godz. 7.30 „Dookoła miłości” operetka w 3 aktach O. Straussa.

W czwartek 9 lutego o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolza (ostatni raz).

W piątek 10 lutego o godz. 7.30 „Hiszpańska mucha”, farsa w 3 akt. Arnolda i Bacha.

Repertuar Teatru Małego.

We środę 8 lutego o godz. 7.30 „Kłopoty Pana Złotopolskiego”, farsa w 3 aktach H. Zbierzechowskiego.

W czwartek 9 lutego o godz. 7.30 „Kłopoty Pana Złotopolskiego”, farsa w 3 aktach H. Zbierzechowskiego.

W piątek 10 lutego o godz. 7.30 „Kłopoty Pana Złotopolskiego”, farsa w 3 aktach H. Zbierzechowskiego.

Teatr lit. art. UL. Program od 27. stycznia.

1) Część koncertowa: Bronowski, Beroński, — Mirski, Piotrowski, Tańska, Zamorska; 2) Prof. Baloński; 3) „W imię przyjaźni”, sketch; — 4) „Stan obłędzenia”, operetka.

Znaleziono 4 fotografie nowe kartkowe — odebrać można w Administracji naszej.

Nowy repertuar BAGATELI:

1) Część koncertowa pp.: Noskowska, Krasowska, Struwe, pp.: Rentger, Kamiński, Neusser Dawidowicz i i.;

2) Światowej sławy duet taneczny: N. Kirsanowa i A. Fortunato;

3) Rewia, operetka w 2 aktach z prologiem Bogowie w kabarecie.

Wielki Turniej taneczny o mistrzostwo Lwowa.

Staraniem ECOLE DE DANSE pod art. kier. St. Niemczynowskiego, odbędą się dnia 19-go lutego b. r., w dużej sali Towarz. Pedagogicznego, ul. Zimorowicza 17, zawody w tańcach modnych (Boston, One-step, Foxtrot, Shimmy) o mistrzostwo Lwowa. O nagrody w postaci złotych i srebrnych zetonów (3 nagrody, pierwsza z tytułem mistrza), ubiegać się mogą pary taneczne z wykluczeniem zawodowców. Skład Jury, do którego wejdą wybitni fachowcy, artyści i esteci, zostanie wkrótce ogłoszony. — Po konkursie odbędzie się zabawa taneczna, przy akompaniamencie JAZZ—BAUD. Wstęp ściśle za zaproszeniami. Zgłoszenia, informacje oraz zaproszenia wydaje Dyrekcja ECOLE DE DANSE, plac Akademicki 3, I. p. godz. 12—1 i 5—6. 4476.

KONCERT Emila Telmami, słynnego skrzypka węgierskiego, odbędzie się dnia 15. b. m. w sali Towarz. Muzycznego. Bilety do nabycia w składzie nut, B. Polnieckiego. 4422.

HISZPAŃSKA MUCHE, świetna farsę Arnolda i Bacha, wznawia Teatr Nowości w piątek, dnia 10. lutego. Farsa ta, która obiegła swego czasu wszystkie europejskie sceny, dawno już u nas nie była grana. Przedstawienie jej odbędzie się w Teatrze Nowości w którym odbywają się próby z dwu nowych operetek. Reżyseruje Hiszpańską muchę dyr. Czarnowski, obsada jest pierwszorzędną. Tworzą ją pp.: Sieniawska, Rybicka, Ładosiówna, Oleśka, Dąbrowska, dyrektor Czarnowski, Tatrzański, Rygier, Hierowski, Dębiewicz, Roman, Koczynski. Sala Teatru Nowości będzie na pewno przepelniona, pragnąc się ubawić publicznością. Hiszpańska mucha następuje do tego sposobność, gdyż jest istotnie farsa doskonała a wykonana będzie przez najlepsze nasze sily. Tatrzański, który stał się ulubieńcem Lwowa, stwarza kapitalną postać mazgaja — świetne typy dają dyr. Czarnowski, Rygier i reszta grających. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła.

ICH CZWORO, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej, wznawia Teatr Wielki w sobotę dnia 11. b. m. Jest to dalszy ciąg przedstawień urządzanych ku czci wielkiej pisarki. Sztukę reżyseruje dyr. Czarnowski. W przedstawieniu biorą udział pp.: Czarnowska, Kwiatkiewiczowa, Sieniawska, Lorczyńska, Czarnowski, Orzechowski, Tański i Czaki.

5) Dla podniesienia kultury artystycznej. — Z inicjatywy art. rzeźbiarza St. Ostrowskiego, ukonstytuował się w Krakowie Zarząd Towarz.

odlewów gipsowych. Towarzystwo ma na celu utrwalanie w odlwach zabytków polskiej rzeźby, celem zaopatrywania polskich szkół, gabinetów i zbiorów oraz sprowadzenia z zagranicy drogą wymiany kopii obcych arcydzieł. Na czele stoi dr. Tad. Szydłowski, pracownią kieruje prof. Szyszka—Bohusz.

Zwolnienie darów amerykańskich od wszelkich opłat. Biuro prasowe ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Zwolnienie tak zwanych darów amerykańskich, nadsyłanych pocztą lub koleją, pojedynczo lub zbiorowo, -od opłat cłowych i innych opłat wewnętrznych zostało zniesione z dniem 1. lutego b. r. Wobec tego nadchodzące do urzędów cłowych przesyłki, zawierające dary dla ludności, podlegać mają odąd normalnej odprawie cłowej. Przesyłki z darami nadane do przewozu przed dniem 1. lutego, korzystają z dotychczasowych ulg aż do 1. kwietnia 1922. Po upływie zaś tego terminu, znoszą się wszelkie ulgi dla przesyłek z tak zwanymi darami amerykańskimi. Ministerstwo spraw zagranicznych wydało konsulatom Rzeczypospolitej Polskiej za granicą polecenie, aby z dniem 1-go lutego br. zapieczętowały wysłania zaświadczeń co do filantropijnego charakteru wymienianych przesyłek. (Pat.).

Dla reparytantów Polaków — złożył Zarząd ROZWOJU na ręce ks. Eleonory Lubomirskiej 10.000 Mk. jako część dochodu z odczytu Dyrektora Krzysztofowicza o Konferencji żydoznawczej. Z reszty czystego zysku przeznaczył Zarząd po 20 proc. dla Instytutu Żydoznawczego w Warszawie i dla Akademickiego Oddziału ROZWÓJ we Lwowie.

Ministerstwo spraw wojskowych unieważniło 17 czystych blankietów kart zwolnienia z odbitkami okrągłej pieczęci, z orłem i napisem: — „Powiatowa Komenda Uzupelnień Grodno, Grodzkiński pułk piechoty” i z numerami w górnym rogu blankietów 839, 840, 841, 865—868 870—879, które zaginęły, względnie zostały skradzione w Komisji przeglądowo-lekarskiej w Stonimie. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało w związku z powyższem okólnik A. W. 14 — z dnia 13. stycznia 1922 do wszystkich wojewodów, komisarza rządu m. Warszawy i Cieszyna, polecający posiadaczy zaginionych blankietów od dawać w ręce policji państwowej. (Pat.).

Obrazy wysłane swego czasu na wystawę do Paryża, wróciły już do Warszawy. Zawiadomienia o terminie i miejscu zwrotu obrazów ich właścicielom będą ogłoszone później. (Pat.).

(?) **Życie teatralne.** Zeszyt piąty tego zajmującego tygodnika jest bardzo obfity w treść literacką. „O najnowszych pradach w teatrze polskim” napisał ciekawy artykuł ceniony młody krytyk Kazimierz Bukowski. „O trenie autorskiej” gawędzi w miły sposób Henryk Zbierzchowski. Następują artykuły dr. M. J. pt.: „Reżyser” i „Zdzisława D-skiego „O mimice”. — Z okazji wspomnienia „Tannhäusera” na scenie lwowskiej, podaje „Życie teatralne” interesujące przyoczynki do recenzji fachowych. Stałe rubryki jak kronika artystyczno-literacka i przegląd mód, dopełniają treści numeru, który zapewne utrwali jeszcze sympatyje zadziernięte między czytelnikami a redakcją.

Biuro prasowe ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Dalsze prace skierowane ku odciążeniu ministerstwa skarbu: Począwszy od d. 1. stycznia 1922, zniesiono udzielanie zaliczek — względnie pożyczek na pokrycie deficytów administracyjnych związków samorządowych, które to kwoty w roku 1921 wynosiły okragło 2320 milionów mk. W miesiącu styczniu br. udzielono tylko jednej i ośmiej pożyczki miastu Warszawie, a to celem ukończenia własnego systemu podatkowego tak, że odąd skarb państwa z tego tytułu żadnych więcej wydatków ponosić

nie będzie. Wejskowe placówki zagraniczne zostały bardzo znacznie zredukowane, gdy bowiem w dniu 1. października 1921, stan ich wynosił 85 oficerów i urzędników, 140 podoficerów i szeregowych oraz 32 sił pomocniczych — dniu 1-go lutego stan został zredukowany do 39 oficerów, 31 podoficerów i szeregowych i 3 sił pomocniczych. Skład zaś cywilnych placówek zagranicznych został zredukowany o 65 osób w poselstwach a o 147 osób w konsulatach. Na podstawie art. 2 ustawy o środkach naprawy państwowej gospodarki, zosną z dniem 1. marca b. r., zniesione komitety węglowe jako nieoparte ani na ustawie ani na rozporządzeniu rady ministrów, wobec zaś postanowionego zniesienia sektwestru ropy netto i wszelkich jej przetworów, zwinięcie urzędu naftowego jest kwestyą najbliższej przyszłości. (Pat.).

Apel do Amatorów humoru! W dniu 11 lutego br. urzęda Komitet T. S. L. w Zamarstynowie wie własnej sali bardzo obszernej, ciepłej i gustownie dekorowanej „Wieczór Karnawałowy” z którego dochód przeznaczony na rzecz „Sybiraków i Poradni dla matek” w Zniesieniu załóżonej z ramienia Wsch. - małop. Tow. ochr. dzieci i młodzieży. Cel wniosły — leże chodzi o pomoc nieszczęśliwym ofiarom wojny; towarzystwo doborowe — muzyka IV. Sokoła, mająca już markę wyrobioną, bufet pod dzieńną ręką znanej z pracy społecznej W. Pani Maryli Siwkowej, bogato zaopatrzony w przeróżne smakołyki po cenach przedwojennych.

Zawieszenia imienne wydaje Komitet codziennie w lokalu T. S. L. w Zamarstynowie lub firma braci Siwek we Lwowie ul. Kopernika 3.

A więc zbiórka w T. S. L. w Zamarstynowie na Wieczorku Karnawałowym dnia 11 lutego 1922, kto pragnie w doborowym towarzystwie spędzić wieczór.

(?) **Z polskich teatrów.** Dwa nowe teatry otwarte zostały ubiegłych dni w Warszawie: MASKA i KOMEDIA. Na inauguracyjne przedstawienie w „Komedii” złożyła się trzyaktowa farsa Winawera, „Reztwór prof. Pytla”. — W „Masece” zagrano Rittnera sztukę p. t.: „Ogród młodości” z Ludwikiem Solskim u roli króla. Obydwa te teatry należą do imprezy teatrów stołecznych, kierowanej przez dyr. Ludwika Hellera. Artystyczne kierownictwo objął L. Solski. — Teatr im. Słowackiego w Krakowie, wystawił onegdaj „Hersztyński” z Józefem Sosnowskim w tytułowej roli. Farsa krakowska podnosi wspaniałą wystawę tej sztuki i doskonałą grą artystów. Przedstawienie (na premierze) trwało od godz. 7 wieczorem do 12 w nocy.

(p) **Komendzie policji państwowej do wiadomości i pod rozważ.** Coraz częściej niestety, zachodzą wypadki nagabywania przez policję spokojnych przechodniów. Wypadek taki zdarzył się onegdaj towarzystwu, złożonemu z dwóch panów i jednej pani, idących około godziny 3-ciej w nocy ul. Leona Sapiehy. Nagle, zupełnie bez powodu, zaczepił ich jakiś posterunkowy i z cygarem w ustach, chwycając się przytem bardzo charakterystycznie na nogach, zażądał wylegitymowania się. Jeden z panów uczynił zadość temu żądaniu, drugi natomiast przeciwstawił mu pytanie, czy pan posterunkowy znajduje się w służbie, gdyż na to nie wskazywał sposób jego zachowania się, jak też brak opaski służbowej na ramieniu.

To obrzyło bardzo organ władzy — który zaarrestował z miejsca towarzystwo, prowadząc je od kościoła św. Elżbiety z powrotem aż na inspekcję policyjną przy ul. Kopernika. — Tu pan komisarz po wylegitymowaniu się stopniem akademickim „przytrzymanych” na żądanie z ich strony satysfakcyi, odpowiedział do brodusznie: — Możecie panowie odejść — a z

poscierunkowym przeprosić się. Ponieważ przytrzymaniem nie uważają za należytą satysfakcję takiego przyjacielskiego załatwienia sprawy, — przeto podają ten sposób urzędowania pod ocenę czynników powołanych.

Masło czy margaryna. Mamy teraz we Lwowie wielką obfitość masła. Drogie, bo drogie, ale apetycznie wygląda. Kupują też to masło — płacąc każdą żadaną cenę, ci wszyscy, którzy już mają dość „krajowej“ bryndzy z zepsutego starego sera krowiego i „owocowej“ marmelady z buraków i marchwi — spęcały jakimiś smarowano „kartkowy“ chleb przez długie lata wojny. Do masła wdychały dzieci, wdychali starszacy, wdychali ci wszyscy, którzy już dość mieli owej omasty wojennej. Tymczasem to tak apetycznie wyglądające masło zarówno w cegiełkach po pół kilograma, jak i w osekach, to nie mnogie, jak margaryna. Wyczuwa się dopiero różnicę, gdy roztopi się kawałek takiego deserowego masła na patelni. Wtedy rozgrzane to masło ma woń łoju i stwierdza niezbicie przypuszczenie osób o wrażliwszem podniebieniu. — Margarynę wyrabiają w wielkich maszynach w Krakowie i w Szczercu, skąd się ją rozsyła do ognisk handlowych. Wielkie fabryki margaryny istnieją też w Niemczech, lecz biada temu kupcowi, jeśli sprzeda margarynę za masło. Bez pardonu wędruje do aresztu w razie udowodnienia mu tego przestępstwa. U nas inaczej. U nas najboźczelniej wprowadza się publiczność kupującą w błąd, aby tylko osiągnąć jak najwyższą cenę. Zwracamy się z gorącym apelem do władz miarodajnych o kontrolę nad artykułami spożywczymi. Kontrola taka powinna trwać ciągle i nie omijać żadnego sklepu, żadnej mleczarni.

(P) **Epilog sensacyjnego procesu.** Z Berlina donoszą pod datą 2. lutego b. r. co następuje: Tancerka Lola Bach skazana została na jeden miesiąc aresztu, reżyser teatryku „Potpourri“, dr. Völker na trzy miesiące, inne tancerki na zapłacenie grzywny od 500—1.000 mk. niemieckich. Przypominamy naszym czytelnikom, że Lola Bach, oraz jej koleżanki i dr. Völker, stawali przed sądem oskarżeni o zbrodnię przeciw obyczajności. Podług reżysera dr. Völker występowali Lola Bach i jej towarzyszy w tańcach klasycznych, bez... ubrania. Zanim ogłoszony został wyrok, obrońca oskarżonych zażądał, aby urządzono przedstawienie „inkryminowanych“ tańców dla trybunału sądu karnego. Trybunał przychylił się do tego żądania. Dnia 30-go stycznia w samo południe zatrzymało się przed teatrykiem „Potpourri“ bardzo poważne towarzystwo: prokuratora, sędziów, obrońców i protokolantów. Panowie przywitali przed bramą przez reżysera, weszli do wnętrza, przysunęto na widownię stół i przy stole zasiadł trybunał. Z boku zaś zajęli miejsca wotanci. Kurtyna poszła w górę. Najpierw odtańczyła Lola Bach „Nastroje wiosenne“. Miała na sobie długi szal z indyjskiego muślinu i nic więcej. Napiął baliet do znaney barkarolli z „Opowieści Hoffmana“. Lola Bach tańczy i teraz bez trykotów. — Szal jej krótszy i węższy. Ona jest hetera, — a kocha się w niej Pierrot, który w końcu przebijają ją sztyłem. Na zakończenie żywy obraz: „Trzy gracye“. Lola Bach i dwie jej młodociane uczennice występują już... bez szala. Wotanci notowali szczegóły programu. Prokurator zabrał głos na widowni i potępił niemoralne tańce. — Nazajutrz ogłoszono wyrok.

(k) **Wykryta kradzież sklepowa.** W ubikacjach piwnicznych w pasażu Fellerów, aresztowano ukrywającego się przed policją, Szaję Schragera, lat 19, praktykanta w sklepie Chajma Dawida Geiera. Schragger mianowicie kradł systematycznie ze sklepu pryncypała płótno, materje itp. i zanosił do Jetti Podhajzer false wie-

zamieszkałej przy ul. Alembeków 1. 6, która miała mu wypłacać po 300 Mk. za metr przynoszonych materji. Przy rewizji w mieszkaniu Podhajzerowej znaleziono wszystkie skradzione przez Schragera sztuki płótna, przedstawiające dla właściciela sklepu Geiera, wartość 50.000 Mk. Podhajzer i S. Schragger zostali aresztowani zaś pryncypał otrzymał część swego towaru.

(k) **W tranwaju H—G,** skradziono z palta akademika Izzydora Vogla portfel z 6.000 Mk. i dokumentami.

(k) **Kradzież w teatrze.** W teatrze Nowości przy ul. Słonecznej, skradziono z kieszeni spodni Michała Kozaka kwotę 7.200 Mk.

(k) **Włamanie.** Ze składu mebli Zygmunta Czysta, przy ul. Rutowskiego 1. 20, skradziono rzeczy wartości 220.000 Mk. Sprawca dostał się do sklepu przy użyciu wytrychów.

(k) **Kradzież miodu.** W towarzystwie handlowym „Fedorbor“ przy ul. Sykstuskiej 1. 29 skradli z magazynu dwie beczki miodu, wartości 190.000 Mk. Magazynier tej firmy Smółka Mikołaj i kolega jego, miód skradziony sprzedawali w miodosytni Mecha Łowa, w Zniesieniu.

(k) **Ogień piwniczny.** W piwnicy domu przy ul. Czarneckiego 1. 3, zapaliła się wczoraj słoma. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła. Szkody znaczniejszej nie było.

(k) **Na główny dworcu skradziono z kieszeni Mehra ze Sniatyna, portfel z zawartością 18.000 Mk. i 2 czekami niepodpisanymi na 182 dolarów amerykańskich.**

(k) **Kradzież z wozu pocztowego.** Z wozu pocztowego, stojącego na ul. Słonecznej, skradł Franciszek Janiszewski pakunek zawierający 6 par trzewików. W chwili późnej został przytrzymany i aresztowany. Pakiet skradziony odebrano w całości.

(k) **Samobójstwo w banku.** Wczoraj, o godzinie 3-ciej popołudniu, zastrzelił się w biurach Kredytowego Banku Ziemińskiego, przy ul. 3-go Maja urzędnik tego banku, Józef Petruszyński, lat 25. Celny strzał w głowę spowodował natychmiastową śmierć, które skonstatował lekarz Pogotowia ratunkowego. Zwłoki odwiezione zostały do kostnicy.

(k) **Śmiała kradzież w P. K. K. P.** Wśród natłoku interesentów w P. K. K. P. przy ul. Mickiewicza, rozciął jakiś złodziej torbę skórzaną, zawierającą milion Mk., trzymaną przez Markusę Rosina, inkasenta w Towarzystwie Browarów akcyjnych. Z otworu terby wyjął złodziej pakiet 100.000 Mk. i najspokojniej odszedł. Rosin spostrzegł kradzież dopiero po przybyciu do kancelaryi Browarów, w chwili oddawania pieniędzy do kasy. Szkoda ubezpieczoną jest w Towarzystwie ubezpieczeń „Porta“ przy ulicy Kościuszki.

(k) **Znaczna kradzież.** Na przystanku tramwajowym na pl. Gołuchowskim skradziono z kieszeni palta Powalińskiego Mikołaja ze Zbaraża, portfel zawierający 35.000 Mk. i 21 dolarów amerykańskich.

(k) **W Tranwaju K—D,** skradziono Antoninie Kuczyńskiej kasyerce w Panoramic Raclawickiej pugilares z kwotą 4.000 Mk. i kilka kluczy.

(k) **Włamanie do restauracyi.** Po rozbiciu zamków w restauracyi Fryderyki Keller, przy ul. Stenkiewicza 1. 2, skradziono rzeczy wartości 80.000 Mk.

(k) **Wypadek przy pracy.** W remizie na Lewandówce pękła w nocy rura wodociągowa i woda zalała napelnione koksem paleniska pod kotłami. Czad, jaki wywiązał się z oblanego wodą i palącego się koks, przyprawił w cudłonie pracujących w kotłowni robotników Misaka Jana, Dubiela Józefa i Kalifowskiego Jana. — Wezwane natychmiast Pogotowie ratunkowe oduciało ich, i pozostawiło opiece domowej.

OSOBA stara, chera, inteligentna, bez ubrania i kawałka chleba, błaga serc litościwych o pomoc. Wanda Mierowicz, ul. św. Antoniego 1. 7, sutereny. (1)

Mownica publiczna.

Nie poruszałbym tej kwestyi, gdyby nie wzmianka umieszczona niedawno w jednym z ostatnich artykułów „Kuryera Lwowskiego“ w sprawie praktyk religijnych w szkole. — Kwestya, czy przymus praktyk religijnych ma być w szkole średniej nadal obowiązującą, jest przedmiotem obrad wśród kół nauczycielskich.

Są głosy „pro“ i „contra“. — Głosy przeciwnie godzą tem samem w przedmiot nauki religii. — I tak czytamy w „Muzeum“ (czasopiśmie poświęcone sprawom wychowania) z roku 1921 (Rocznik 36) str. 66. — „Zdaniem naszym w nowej szkole polskiej dzieci, których rodzice nie będą sobie życzyli nauki religii dla nich, powinny być od niej uwolnione. Wymaga tego najelementarniejsze poszanowanie wolności sumienia, zagwarantowanej przez ustawy zasadnicze wszystkich państw kulturalnych“. — Wedle autora artykułu*) w cytowanym czasopiśmie należałoby także przyznać pewien głos w tej sprawie najstarszym uczniom. Przypuśćmy, że zdanie głoszone w tym kierunku jest słuszne, że szkoła publiczna w państwie demokratycznym nie powinna zatrzymać obowiązku wykładu religii (jak chce Foerster), to jednak śmiem zapytać, czy niema innych ważniejszych kwestyj w nowotworzącem się szkolnictwie polkiem, jak usunięcie przedmiotu, który nie da się zastąpić innym odpowiednim pod względem wychowawczego wpływu. — Szkolnictwo polskie istnieje dopiero 4 rok; mamy dopiero ramy programu nauki. Ostatnie wizytacje szkół wykazały, że dość należy pracować, aby podnieść nasze szkolnictwo. Przewszystkiem daje się odczuć brak kwalifikowanych nauczycieli, których procent jest w Królestwie Polskiem znikomym (20 proc.). Zmianę na lepsze trzeba zacząć od tego, aby szkole naszej dać nauczyciela, stojącego na odpowiedniej dobrej wyżynie a nie od tego, by religię usunąć ze szkoły. Musimy dążyć energicznie do tego, aby podnieść w Polsce stopień oświaty. Dotąd wypada u nas 503 analfabetów na 1000 mieszkańców (ani jednego niema w Szwajcaryi i w Niemczech, 2 w Danji, 8 w Holandyi, 30 we Francyi).

Nie podnieść oświaty zupełne usunięcie przedmiotu ze szkoły, który, udzielany w odpowiedniej formie może dodatnio wpłynąć na młodzież szkolną. Tutaj nie wystarcza argument, że niema zupełnie nauki religii we Francyi i Holandyi. Mógłbym się przecież zapytać, czy zupełnie tak samo postępują ze wszystkimi przedmiotami w szkole naszej, jak w Holandyi, np. czy u nas tolerują i opiekują się łacińskim lub greckim językiem tak samo, jak w Holandyi, gdzie uczą łaciny od 1 klasy a greki od II. klasy. Bynajmniej. Tutaj mógłby mnie spotkać zarzut, że mówię o językach klasycznych, bo „każda liszka swój ogon chwali“. Daleki jednak jestem od tego, abym miał uważać łacinę lub grekę za „alfa“ lub „omega“ wykształcenia; zresztą nie o to chodzi. — Twierdzę, tylko, że usunięcie przedmiotu takiego ze szkoły dlatego, aby nie było przymusu, jest szkodliwe. Jeżeli chodzi o „przymus“, to można śmiało rzec, że młodzież nasza z małymi wyjątkami uczy się wszystkich przedmiotów pod przy musem. Czyż dlatego należałoby ten lub ów przedmiot usunąć, czy raczej obmyśleć środki,

*) W sprawie nauki cyki filozoficznej w szkole średniej

aby młodzież z ochotą i z zamiłowaniem się uczyła danego przedmiotu w szkole pod kierunkiem doświadczonych ludzi? — Jeżeli stosunki moralne młodzieży naszej nie są zadowalające, to wina leży nie tyle po stronie przedmiotu religij, ile raczej po stronie nauczycieli danego przedmiotu. — Można by wprowadzić do dwóch lub trzech klas najwyższych w szkole średniej naukę etyki na jakiś czas, jako przedmiot obowiązkowy obok religij. Być może, że przyszłość pokaże, że wystarczy sama etyka, jako przedmiot, ale na razie — zdaje mi się, powinien zostać „status quo” w tej kwestyi.

Brzeżany.

prof. J. Schleichner.

Sprawy gospodarcze.

Największa klęska obecna na Litwie kowieńskiej, są ciągle wahania waluty i drożyzna.

W obiegu jest obecnie około 1400 milion. ost marek i ost rubli, wypuszczonych w swoim czasie przez władze okupacyjne i zagwarantowane przez skarb niemiecki.

W ten sposób obniżenie kursu waluty niemieckiej odbiło się ujemnie na kursie ost-marki. Litwa jednak nie potrzebuje jak Niemcy płacić kontrybucji i nie ma żadnych długów, posiada natomiast bogate aktywa w postaci lasów, złota zgromadzonego na komorach celnych i majątków, otrzymanych od Rosji na zasadzie traktatu. Spadek waluty spowodował kolosalny wwóz artykułów pierwszej potrzeby z Litwy do Anglii i Niemiec. Jednakże ludność nie otrzymała za to odpowiedniego ekwiwalentu, mogąc za otrzymane pieniądze nabyć już znacznie mniej narzędzi, maszyn i surowców i tu właśnie tkwi główna przyczyna drożyzny.

Aby wybrnąć z tej sytuacji miejscowe sfery finansowe chcą zreformować dotychczasowy system monetarny.

Reforma polegać ma na następujących środkach: wszystkie ost-marki i ost-ruble mają być stopniowo wycofane z obiegu i zamieniane przez litewskie jednostki państwowe — auksiny. Sto auksinów ma się równać 1 dolarowi.

Ministerium finansów proponując puszczenie w obieg 1400 mil. auksinów, zamierza dla

pokrycia ich utworzyć kapitał 14 milionów dolarów.

W tym celu ma być założony bank emisyjny w udziale kapitalistów państwowych i prywatnych, a także w pewnej części, banków angielskich. Jednakże sfery miarodajne za patrzyła się sceptycznie na ten projekt, twierdząc, że nie widzą racji, dla którejby kapitaliści prywatni mieliby zaangażować 10 mil. dolarów dla sprawy emisji. (Russpress).

Handel polski w cyfrach. Handel nasz w grudniu 1921 przedstawia się w cyfrach następująco: (cyfry podane są w tysiącach ton, cyfry zaś objęte nawiasami odnoszą się do miesiąca listopada roku 1921). Ogólna suma przywozu wynosiła 378.8 (321.5) w tem węgla 293.5 (255) zboża i maki 17.4 (9.9). Po potrąceniu tych dwóch pozycji, które jak przypuszczać należy, czasowo tylko obciążają nasz przywóz, suma tego przywozu wynosi 63.8 (56.4) z tego przypada między innymi na bawełnę i wełnę 3.9 (3.3); ryby 12.5 (11.1), gotowe fabrykaty metalowe 12.2 (10.8), inne fabrykaty gotowe 14.8 (16.—). Ogólna suma naszego wywozu wynosiła: 170.3 (147.—); w tem węgla 16.8 (10.3), zboża i maki 6.5 (4.4), drzewo surowe 53.5 (48.2), ropa 8.4 (3.4), cement 5.6 (4.4), cukier 10.— (0.7), nasiona polne i leśne 0.1 (0.3), fabrykaty z drzewa 4.— (4.5), przetwory ropy 40.3 (39.9), wyroby metalowe 1.8 (1.10), inne fabrykaty 42.4 (44.—). Cyfry za cały rok 1921 zostaną podane niebawem.

o kradzież listów amerykańskich.

Nasz zarząd pocztowy nie szczędzi wysiłków ani też w datków, by uniemożliwić powtarzające się okradanie listów, w których emigranci przesyłają swym krewnym, w kraju pozostałym większe lub mniejsze ilości dolarów. Listy takie wysyłają zwykle bez wszelkiego zabezpieczenia, a zbytnią oszczędnością powodowani żałują wydatku na wysłanie znacznej kwoty pieniędzy ciężko zapracowanych w liście poleconym.

Otóż dyrekcyja poczt wiedząc z doświadczenia, że listy takie stanowią dla osób o słabym charakterze tak wielką pokusę, że jej się oprzeć nie są zdolne, wżądziła w pun-

ktach węzłowych np. we Lwowie, Przemyślu i t. p. większych urzędach pocztowych sortowanie listów amerykańskich, obsadzając je wypróbowanymi i zaufania godnymi urzędnikami. Sortownie mają zadanie pod ścisłą kontrolą przyjmować listy nadchodzące z Ameryki, sortować je podług miejsc przeznaczenia i pod ścisłą ewidencją do tamtejszych urzędów pocztowych wysyłać. Miejscowe zaś urzędy pocztowe mają obowiązek z zachowaniem wszelkich możliwych środków ostrożności doręczać listy amerykańskie.

Cóż pomogą jednak te wszystkie piękne zarządzenia wobec zbrodniczych jednostek, dla których nie ma dość silnego zamknięcia.

Oto niedawno wysłała składnica pocztowa w Mycowie posłańca z torbą, by przyniósł dla niej pocztę z urzędu pocztowego w Żmigrodzie. Dla większego bezpieczeństwa dodano posłańcowi ochronę w osobie Iwana Tymika. Po drodze jednak zdołał posłańca pocztowy Ocyf Makuch przekonać swego anioła stróża, że wyjęcie z torby pocztowej listów amerykańskich i ograbienie zawartości przyniesie obydwu szczęście, a ponieważ już niejednokrotnie taka manipulacja udawała się mu bez żadnych przykrych następstw radzi i tym razem podobnie we dwójkę postąpić i tu em podzielić się „sumiennie”. Po tych słowach wyjął Makuch sztucznie zrobionym otworem w torbie, (której zamknięcia wcale nie uszkodził) całą paczkę poleconych i zwykłych listów amerykańskich i po ograbieniu części z dolarów, resztę zakopał w lesie.

Gdy kierownik składnicy skierował sprawę na drogę sądową, Makuch dawał wędziawę się o tem, zbiegł w niewiadomym kierunku, lecz jest nadzieja, że wkrótce dostanie się w ręce sprawiedliwości, zaś Iwan Tymik uwięziony, ze skoruchą przyznał się do współwiny, opisując cały przebieg zbrodniczego postępku Makucha.

Naczelnik redakcji:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

RZMAITE.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. HENRYK ROSMARIN
były elev kliniki paryskiej, wiedz. i lwowskiej
o. d. 10-12, 12-1 13-3 — Lwów, Kopernika 112
4272

Specjalista chorób skórnych i włosów.
Dr. N. Goldstein
b. elev kliniki wiedeńskiej i berlińskiej — powrócił
i ord. dla kobiet 11-12, dla mężczyzn 2-5, w niedzielę i święta 9-12. Krasze vsięgie 3. 4035

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**
ordynuj. od godz. 12-1 i od 3-5 po południu
ul. Halicki 7 (nad Kawiarnia Cenira na). 4003

Dr. ZOFIA WEPPEL sekund. z ab. 1. i pow. 1. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2-5-tej — kosmetyka lek. ul. Janowska 25. 4056

Dr. ANNA KOGUTOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-4 pop., ul. S. Ksiazka 13, I. p. 212

AKUSTYKA LUTKOWSKA
z WARSZAWY.
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskretyją.
Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 241

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENER. Dr. Schwarz
Sekundaryusz Szpitala powszechnego
ordynuje ulica Słowackiego 3. 2231

KIEROWNICTWO PRZEDSIĘBIORSTWA obejmę — dając gwarancję, lokal. Kwapińskiego, Lwów, Leliewela 8. 4463.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Louferstein b. elev kliniki dermatologicznej w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 4171

ZAMIENIE APARAT do powiększeń za aparat fotograficzny 9-12 z dobrą soczewką. Wiadomość: ul. Hausnera 1. 6. II piętro, Czechowski. 4414.

SKRAPIJONY dokument wojskowy (tymczasowe małżeństwo) na nazwisko DRUGOSZA MARYANA — unieważnia się. 4429.

KOSTYUMY — PIEROTKI do wypożyczenia, Tarnowskiego 1. 3. II. p. na lewo, między 3-5. 4427.

GORDON-BETTERA rasowego poszukuje się do b. pięknej suk. także rasy na podział szczeniąt. Wiadomość użycielki dorozcowa — Kopernika 38. 4417.

DAJE OBIADY I KOLACJE po cenach umiarkowanych — również do menażek. Wiadomość: ul. Pijarów 11 A — parter 4409.

MAŁŻENSTWA

Kierownik filii poważnej firmy i współwłaściciel Warszawskiego Domu Handlowego, takt wny, mówią, że sympatycznie i przystojny, z braku czasu i znajomości, ragnie tą drogą poznać przystojną, młodą, ładnego ułożenia, inteligentną pannę lub młodą panią. Łaskawe odpowiedzi do Biura ogłoszeń Sokłowskiej i Ska, Jagiellońska 7, pod „Młody Warszawianin“.

KAWALER RZEMIEŚNIK na rządowej posadzie szuka w celu mat. znajomości z panną lub młodą wdową z domu mieszczkańskiego; najchętniej na prowincyj. Kobiety myślące poważnie raczą podać pełny adres pod SZCZĘŚCIE do Wjku Nowego.

WDOWA młoda — współwłaścicielka realności — pragnie poznać mężczyznę w celu mat. (do lat 45) z wykształceniem akademickim. Zgłoszenia poważnie — anonimowo do kosa — Adm. Wjku pod SFINKS.

INTELIGENNY MŁODY MĘCZYŻNA — właściciel 10. cju morgów ziem (okolica Lwowa), ożeni się z Panną inteligentną, GOSPODARNĄ — sympatycznego charakteru, ze sfer mieszczkańskich lub włościańskich POSIADAJĄCĄ WIEKSZY POSĄG odpowiedzialną na zagospodarowanie się. Pośrednictwo rodziny pożądane. Listowne powzięte zgłoszenia do Adm. Wjku DLA B. LEGIONISTY.

MŁODY inteligentny mężczyzna — warszawianin — homonovus we Lwowie, w braku znajomości pragnie tą drogą poznać znajomość z sympatyczną inteligentną Panną — w celu mat. Wiek, religia obojętne. Oferty wraz z fotografiami — które pod słowem honoru będą zwrócone lub HOMO NOVUS do Adm. Wjku Nowego. Dyskrecyja bezwzględnie zapewniona.

MĘCZYŻNA lat 45, pragnie poznać wdowę do lat 40. — Cel mat. Wymagane średnie wykształcenie, inteligentna i skromny posąg. Może być rozwódka j z dziećmi i musi posiadać zdolności do prowadzenia interesu handlowego. Religia obojętne. Proszę o prawdziwy adres. Listownie do Wjku pod NEW YORK.

KAWALER na państwowej posadzie — zagospodarowany, poślubi inteligentną Pannę lub bezdzietną wdowę, w wieku od 30—35 lat — najchętniej ze sfery kupieckiej lub rzemieślniczej — posiadającą samodzielną mieszkanie. — Zamieni pokój z kuchnią w Krakowie, za pokój kawalerski we Lwowie. Zgłoszenia pod HEL—HEKS do Adm. Wjku.

NAUKA.

100.000 Mk kaucyj i wziętych

złożę w przedsięwzięciu najchętniej na t wem — jeżeli otrzymam odpowiednią posadę. Urzędnik państwowy k merytalist, kupiec i handlowiec z egzaminem Akademii handlowej. — Zgłoszenia: „Wiek Nowy“, dia „Dyrektora“.

NIEM. SZKOŁA KROJU „Stefania“ Lwów, ul. Szaszkiewiczza 6. — naprzeciw żandarmeryi, wyucz: zawodu krawiectwa damskiego najlpszym, nowym i czesnym krojem. — Przykuje suknie do skrojenia i f strygowania, po cenach umiarkowanych.

Kurs modniarstwa (siec iolygodniowy) w szkole modniarstwa prof. M. WALYOSIOWEJ rozpoczyna się 10. lutego. Lwów, ulica Łazińskiego 4. parter. — Wpisy od 11—1 i od 3—5.

FRANCUZKA rodowita do konwersacji i nauki poszukiwana. Zgłoszenia pod FRANCUZKA do Adm. Wjku 4443

MIESZKANIA I SKLEPY.

POSZUKUJE 2 POKOJ z kuchnią lub bez ewentualnie 1 pokoju z kuchnią; czynsz wedle umowy — lub przyjmę zarząd domu u wdowca. — Zgłoszenia w Adm. dla WŁA DĄ za okazaniem legitymacyj Nr. 2638

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla sołdnych lokatorów poszukuje Galicyjskie Biuro — KOPERNIKA 22 — telefon Nr. 446. 1260.

Lokal frontowy

z przynależnym doń pokojem z pn. i pełnym komfortem do wynajęcia. Oferty składać w Adm. stracy pod „Łyczkowska 4418“.

TRZY POKOJE z kuchnią, łazienką odleglejsze zamknięte na 4 pokoje z kuchnią i komfortem w okolicy pl. Maryackiego. Łaskawe zgłoszenia pod B. A. M. 26 — za okazaniem kwitu inserat.

POSZUKUJE mieszkanie z kuchnią nieumeblowane 1 lub 2 pokoje od kwietnia. Zgłoszenia pod DWIE OSOBY do Adm. Wjku.

INŻYNIER poszukuje pokoju kawalerskiego z umeblowaniem. Zgłoszenia pod ZARAZ do Adm. Wjku.

MAŁŻENSTWO BEZDZIECNE poszukuje 2 pokoje z kuchnią. — Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod INŻYNIER do Adm. Wjku.

KAWALER zasobny poszukuje natychmiast pokoju umeblowanego — pożądane w okolicy Techniki. Zgłoszenia: Kopernika 30, m. 2, dla Antonowicza.

LEKARZ—PANNĄ poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie w okolicy dworca głównego. Zgłoszenia Gródecka 85 SPINER.

POSZUKUJE DO WYDZIERŻAWIENIA WILLE w miejscu kąpielowym lub w letnisku. Zgłoszenia pod A. H. do Adm. Wjku.

ZAMIEJENIE Z URZĘDNIKIEM państwowym pomieszkanie — z 2 pokoj. kuchnią, przed pokojem na 1 pokój z kuchnią. Zgłoszenia pod Wygoda od Adm. Wjku.

POKÓJ KAWALERSKI umeblowany — centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość: Marczyński, Wałowa 2.

POSZUKUJE SIĘ 1 lub 2 pokoje na biuro możliwie w śródmieściu. — Zgłoszenia pod TECHNIKA do Adm. stracy Wjku Now.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

Zgubiony

w Kinie „Chimera“ **ZŁOTY ZEGAREK** z srebrnym łańcuszkiem można odebrać w Zarządzie Kina „Chimera“.

WOLNE POSADY.

RUTYNOWANE PANIENKI w robocie luksusowych pudełek przyjmie za dobrem wynagrodzeniem „KARTON“, fabryka pudełek, Gródecka 147.

Kierownika browaru

w o budowie od 1-go kwietnia poszukuje dyrektora dóbr w Penikwie, p. lo 0 4416

Fabryka likierów Towarzystwa Przemysłowego Koseckich we Lwowie, Jagiellońska 2, poszukuje zdolnych

podróżujących

na województwa lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie, przemyskie i krakowskie.

GORZELNIKA — któryby pełnił zarazem obowiązki pomocnika gospodarskiego — przyjmę zaraz Zarząd Dóbr Jasionka koło Rzeszowa

APTEKA NIEMCZEWSKIEGO w Sajatynie poszukuje Magisterkę natychmiast.

PORZADNA SŁUŻĄCĄ do wszystkiego z dobrymi poświadczeniami poszukuje Hahnowa; Skarbkowska 11; I. p. 4364

ZDOLNEGO AJENTA; laboranta; chłopca do posyłek przyjmje Wytwórnia chemiczna; Lwów, Paulinów 1B. 4363

SŁUŻĄCA DO PRACOWNI na dobrych warunkach do zwykłych robót potrzebna zaraz. Cukiernia, Pjckarska 5. 4367

POSZUKUJE PANIENEK do krawiectwa męskiego; Zimerman; Sobieskiego 18.

CHŁOPCY lub **DZIEWCZĘTA** do 2 godzin zajęcia rano o staną przyjeżdż. Pjckarska 17.

KUCHARKI DO WSZYSTKIEGO poszukuje od 15 lutego Dr. Fried; Potockiego 8.

KUCHARKA — dobre świadectwa; polecona; za dobrem wynagrodzeniem poszukuje. Legiów 37; gospodynj. 4369

PRACOWNIA sukien damskich MINY LAUFER; ul. Hallcka 10; poszukuje zdolnych i samodzielnych pań. — Chrześcijańsk mają pierwszeństwo.

POSZUKUJE POMOCNIKA FRYZYERSKIEGO; — Oczered; Zimorowicza 17.

SZEWSKIEGO PRZYKRAWACZA — dobrej sily poszukuje zaraz. Wjkt j mieszkanie na miejscu. SALES — Trzeciego Maja 17.

POSZUKUJE się rutynowanego EKONOMA (żr.), z długoletnią praktyką. Odpisy świadectw wraz z dokładnym warunkami podawać pod: Seemann — Stryl — ul. Jagiellońska 28.

CHŁOPCA z ukończoną 3 klasą wydziałową — przyjmie Litografja Hegedusa — Boularda 3.

DZIEWCZYNE DO POSYŁEK za dobrem wynagrodzeniem poszukuje Biuro Dziejanków Brücka, Kościuszki 2.

MAISON HELPERN poszukuje bardzo zdolnych Pań do krawiectwiny. Kopernika 26.

APTEKA WE LWOWIE poszukuje praktykanta (aspiranta) zaraz. Zgłoszenia pod APTEKA do Adm. Wjku.

ROZMAITE.

„Płótno“ Tkalnia, Lwów, Zimorowicza za 20 mienia len i konopie za płótna, esygi i sukna, dostarcza różnych wyrobów powroźniczych z własnych warsztatów.

Ktoby wiedział

o pobycie mego syna Antoniego Blachowskiego, ucznia III. kl. szkoły realn., który wyszedłszy do szkoły dnia 31 stycznia 1922 roku, dotychczas do domu n'e wrócił, raczy łaskawie donieść pod adresem: Wojciech Blachowski, ul. Głęboka 4, Lwów.

MENS SAN IN CORPORE SANO

Kto chce żyć do stu lat
Kto chce być szczęśliwym
Kto chce być zdrowym,
Kto chce być si nym,
Kto chce mieć zawsze dobry humor,
Ten musi mieć zdrowy żołądek.

A zdrowy żołądek będzie miał zawsze ten, — kto przyjdzie do RESTAURACJI BISANZA pl. Bernardyński 2, gdzie wszystko gotuje się na świeżem marle. gorący krupnik litewski o każdej porze, polska, francuska, rosyjska kuchnia. Wieczorem koncert orkiestry symfonicznej. Otwarta do 1. w nocy.

SPRZEDAM okazynie kolczyki brylantowe i pierścionek. Ul. Leona Sapiehy 67, III. p., lewa strona

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

DNIA 6-go h. m. zgubiłem w tramwaju K-D portfel z pieniędzmi i dokumentami osobistymi. Szlachetny znalazca raczy odesłać dokumenty pod adresem: J. KUCY, student filozofii, Lwów, ul. Łeżińskiego 7. 2576.

POSAD POSZUKUJĄ

SKRZYPEK i pianista polecają się do tańca. Zgłoszenia: Połocznicka; portyer dla GRAJKÓW. 2816

PRZYJEZDZNA POSZUKUJE SZYCIA prywatnie. Królowej Jadwigi 26, parter — Greipner. 4141

RUTYNOWANA SIŁA BIUROWA — znająca buchalterię, pisząca na maszynie — korespondent polsko-niemieckiej; przyjmie popołudniowe zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod A. J. za kwittem. 4140

URZĘDNIK PAŃSTWOWY; rachunkowiec; przyjmie kwiki godzinne zajęcia przedpołudniowe. URZĘDNIK 30 do Adm. Ministerstwa Wjeku. 4361

MĘCZYZNA ENERGETYCZNY; władający po polsku; rusku i niemiecku w słowie i piśmie; poszukuje jakiegokolwiek bądź zajęcia. Przyjmuje administrację lub nadzór kampanij za mieszkanie. — Łaskawe zgłoszenia pod A. S. 2 do Administracji Wjeku. 4321

OSOBA MŁODA inteligentna obejmie samodzielną zarząd; rozumie się na kuchni i gospodarstwie domowym. Zgłoszenia do Wieku pod HELENA. 4329

MŁODA SYMPATYCZNA OSOBA poszukuje zajęcia. Listownie do Wjeku Nowego pod JOZIA. 4301

FACHOWA zdolna prasowaczka szuka zajęcia. Wiadomość ul. Zielona 31, w PRALNI. 4450.

RUTYNOWANA SIŁA BIUROWA z 8 letnią praktyką — bardzo biegła stenotypistka obejmie posadę. Łaskawe zgłoszenia pod ZDOLNA 23 do Adm. Wieku. 4446.

10 TYSIĘCY DAM za wyrobienie posady. Zgłoszenia do Adm. Wjeku pod WYROBIENIE. 4420

REZUMÉ

W JEDNYM DNIE PRZERABIA I POBRYWA KÓLDRY — MATERACE WŁADY I ŁÓŻKA SPRĘŻYNOWE
FABRYKA POŚCIELI
M. NIERO — A. PIETRUSZEWSKI
Lwów, ulica Koracka 6. 4153

Wspólników

w kapitalem po 10 milionów marek poszukujemy. Zgłoszenia listowne pod „Wschód” do Administracji. 4130

OBIADY smaczne, zdrowe i tanie można dostać tylko przy ul. Wagilowicza 9, II. p. drzwi 12
2572

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich dzieci (7 Poina). 4308

MAGISTRAT podaje do wiadomości, że według kalkulacji przyjętej przez Państwowy Urząd naftowy, nie wolno w handlu detalicznym sprzedawać nafty od 1-go lutego 1932 r., powyżej 140 Mk. za 1 litr. 2579.

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Józefata 3; B. D. 2478

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIELA PORAD pod dyskrecją. **BARTOSZA GŁOWACKIEGO 11 A. M. TKACZ.** 4486

WSZELKIE roboty malarskie i artystyczne. wykonuje solidnie i tanio. Sprzedam łóżko, obrazy. — Jurek, ul. Kordeckiego 7; II. piętro. 3014

KRAWCZYNI szyje nowe, przerabia stare suknie; kostumy; płaszcze; plac Maryacki 5; III. p.; drzwi 65. 4211

SMACZNE doborowo obiady z trzech dań i do menażek dają po umiarkowanych cenach. Wiadomość: Wędlinarnia; plac Akademicki 2. 4147

PANIEM Przeróbki kapeluszy słomkowych na najnowsze formy przyjmuje z dniem 15 stycznia Fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Lwów, Balonowa 3; Składnica pl. Maryacki 8. 1512

POSZUKUJE DZIERŻAWY folwarku do 100 morgów ziemi z budynkami najchętniej w pobliżu Lwowa lub Sokoła. — Zgłoszenia pod DZIERŻAWA do Tow. Akc. REKLAMA POLSKA; Lwów, Romanowicza 10. 2548

PRACOWNIA złotniczo — jubilerska **WŁADYSŁAWA DYDEWICZA** we Lwowie, przy placu Haliickim 1. 7; poleca się Szanownej P. T. Publiczności. — Wykonuje wszelkie roboty w zakresie złotnictwa i jubilerstwa wchodzące. Złocenia, srebrzenia i najdrobniejsze naprawy wykonuje po najniższych cenach.

POSZUKUJE SPÓLNIKA do prowadzenia domu handlowego; którego koncesję; lokal posadam w śródmieściu; Plac Maryacki 5; LABOR. 4210

PRAKTYCZNA AKUSZERKA poleca się; udziela porad. S. O.; Leona Sapieży 85. 4314

GDYBY KTOŚ WIEDZIAŁ o Michał Bursztynie, który miał wrócić z niewoli rosyjskiej lub sam, raczy podać adres J. Bursztyn; Lwów; ul. Supińskiego 1. 1 — kosztu zwrócić. 4307

MILION MAREK poszukuje jako udziału do restauracji do brzo prosperującej, od których zapłacić jako udział w zyskach 1.200 Mk. dziennie. Zgłoszenia listowne do Adm. Ministerstwa Wjeku pod UDZIAŁ W ZYSKACH. 4375

LOKAL SKLEPOWY; duże wystawy; przy ruchliwej ulicy przyjmie w komis dla reklamy ewentualnie do sprzedaży artykuły spożywcze lub inne. — Zgłoszenia Administracja Wjeku pod INTERES. 4398

WOLNE POSADY**SIŁA BIUROWA**

rutynowana, obznajomiona z zasadami korespondencji i buchalterii, stenotypistka — znajdzie zaraz zajęcie w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „W. 16” Adm. Wjeku Nowego. 3019

PANNA

dobrze polecona znajdzie umieszczenie w I-rzędym handlu. Oferty z podaniem curriculum vitae przysyłać pod „Herkana”, do Admin. „Wjeku Nowego”. 4. 86

POSZUKUJE PANY do siedmioletniego chłopczyka z doświadczeniem znajomości języka francuskiego i gry na fortepianie na dobrych warunkach. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Brücka — Kościuszki 2 4391

Poszukuję biegłej KSIĄŻKOWEJ i STENOTYPISTKI

znającej także język niemiecki. Zgłoszenia od 10—12 rano, Instytut dentystryczny, Zielona 5 a. 42:9

APTEKA Kajetanowicza — Słoneczna 1 — poszukuje Panią dobrze poleconej do kasy. 4121

MŁODA samodzielna **KUCHARKA** poszukiwana do gotowania dla 4 kawalerów. Zgłoszenia: S. ul. Królowej Jadwigi 38 A, II. p. między 5—6 wjecz. 4412

GOSPODYNIE i **OGRÓDNIKA PSZCZELARZA** na wjeździe — poszukuje Biuro Pośrednictwa Pracy Zw. Inw. — ul. Lyczakowska 4, III. schody, I. p. Posada do objęcia natychmiast. 4413.

POTRZEBNY ZARAZ STARSZY PALACZ do kotta parowego — umiający również wykonać naprawy instalacyjne. Zakłady Kpińkarskie — Janowska 31. 4415

MASZYNISTA zdolny najchętniej kawaler — poszukiwany do tartaku parowego. Zgłoszenia: Björnbaum — Lwów — Piekarska 8. 4419

NAKLADACZKA ZDOLNA zostanie przyjęta w drukarni Schläfriga — Sykstuska 24. 4425

ZARZĄD MŁYNA Strusów poszukuje **MIELNIKA KWALIFIKOWANEGO.** 4426

ZDOLNYCH PANIEN podręcznych i dziewczynę do nauki poszukuje Pracownia Sukien Damskich — ul. Ormiańska Nr. 20, I. p. 4428

POSZUKUJE ZDOLNYCH AGENTÓW do zbierania zamówień na powiększenia fotograficzne. Zakłady portretowe HENRI, — właściciel Leon APPEL, Lwów, Legiunów 1. 4497

PANNĘ DO PAKOWANIA na pół dnia lub cały dzień poszukuje Apteka Sklepińskiego — Rynek. Zgłoszenia między 2-3 popoł. 4445

PANNA o ładnym usposobieniu do jednorocznego dziecka zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia w godzinach popołudniowych. WECKER, ul. Zamkajęta 1. 9. 4436.

SOLICYTATOR pracowity do kancelarii adwokackiej poszukiwany. — Zgłoszenia pod SOLICYTATOR do Adm. Wjeku. 4442.

PRAKTYKANTA z ukończoną 4-tą klasą szkoły średniej poszukuje Droguerya M. Parjsera, ul. Janowska 4. 4297

BIURO — RYNEK 29 — poszukuje natychmiast służącą pokojową — kucharkę — niemiecką — fornałkę — dozorków bezdzietnych. Poleca wszelką doborową służbę. 4455.

PRAKTYKANTKĘ BIUROWĄ i z., z dobrego domu, piszącą ortograficznie na maszynie — przyjmie zaraz Dom handlowy Schnee, Stanisława 10. Zgłoszenia między 3-4 popoł. 4457.

POSZUKUJE się służącą z dobrymi świadectwami i rezerwową dochodzącą do sprzątania pokoju. — Zgłosić się u portyera, Plac Smolki 4. 4454

POSZUKUJE MŁODEJ PANIENKI (żydówką) do kasy w sklepie korzennym. Guttman, Sykstuska 35. 4455

STARSZY TECHNIK DENTYSTYCZNY pierwszorzędnym w technicznym i operatywnym poszukiwany. Oferty z podaniem lat pracy, posad, gdzie pracował i warunków pod STAŁE do Biura Ogłoszeń Scherera — Pasaż Hausmana. 4473.

SŁUŻĄCE do wszystkiego — umiającą gotować, przyjmie ul. Frydrychów 4, I. p. Zgłoszenia między 3-5. 4482.

UPINARKE; pierwszą siłą; 2 podręczne przyjmie Mioda Gorsteł; pl. Smolki 4. 4385

KUPNO I SPRZEDAŻ

ŁÓZKO ORZECHOWE Z MATERACEM okazynie sprzedam. Wyspiańskiego 30, parter, od 4-6 popoł. 4437.

10 dywanów persk. garnitur klubowy, sypialnia, obraz — sprzedam okazynie **HALA AUKCYJNA**, Akademicka 3. 4487

Kocioł parowy

120 m² powierzchni, ogrzewania 8 atm. kompletna. I co Wien, 5,000 000 koron austr.

MOTOR Ropny
„CLIMAX” 30-łonny.

Tokarnie

porogowe od 1 metr. do 4 metr. długie, natychmiast ze składu — **TECHNIKA**, Lwów, Leśniewicza 12, sprzedam firma 4483

Ból głowy i MIGRENE

momentalnie usuwają **Migreno-Nervosin** proszki z kognikiem wyrobu laborat. chem. fa m. A GASECIEGO w Warszawie, F eta 16. Pr edstawicielstwo na Lwów, G. SŁIWINSKI, Teresy 16. 40 0

Zarówki jednowatowe i oszczędnościowe

jakoteż wszelkie materiały instalacyjne są do nabycia hurtownie w Firmie **KRAUS i RABINOWICZ**, Lwów, ul. Stanisława 2. 4213

Karbid

w oyc. puszkach i n. wagę, oraz **LATARKI KARBIDOWE** ręczne, strag niarskie i porojowe — po cenach konkurencyjnych poleca **JAKÓB KOSENMA** Lwów, ul. Akademicka 26. 2373

DĘBY sprzedam i dostawę natychmiast:

180 m³ kłoci dębowych I-zej jakości, o średnicy w ciekim końcu (25%) od 40 cm, (0%) od 50 cm, (25%) od 60 cm w górę. — Oferty do bura dzienników **S. Sokołowskiego**, Lwów, ul. Jagielońska 7, pod „DĘBY”. 4460

Czekolada „KOMPAS”

najsmaczniejsza, najzdrowsza — do nabycia wszędzie. Z najniższą, przeczną ceną zastępczą z protokołowego **OMU HANDLOWEGO**

KOMPAS
Lwów, ulica Kilińskiego 1. 3 (Gmach Unionbanku). Telefon 4 0. Zastępcy wszędzie poszukiwani. 4463

Maszyny do szycia

szewska i krawiecka w b. dobrym stanie do nabycia. **Ulica na Błonie 1. 12**, u p. **Ucho**, II. p. a. ro. 4414

Magiel korbowy

nadający się do pralni lub kamieicy, trzywałowy żelazny, zarz do sprzedania. Wiadomość: **St. Kopyczyński**, pl. Bernardyński 3, pracownia rusznikarska 4 93

TERMOFORY „ISOLA”
w najlepszym gatunku poleca
ANTONI KAŁSKI, Lwów, Sobieskiego 3. 43 2

PANIE
o cerze suchej p - winny używać wyłącznie puder **MARCELLO**.

KTO cierpi na odrozenie wyleczy się jedynie kremem **Enguline**.

PRZED
życiem wszelkich kremów — należy zmyć twarz neut. płynem **TONIK**.

BIELI CERĘ biust szyję — ty ko **Puder plynny**.

NADAJE
bladej cerze roz - ość i świeżość — płyn **LA T des ROSES** 2575

WYROB I SKŁAD GŁÓWNY
Mr. Leszek SŁADKOWSKI
Lwów, Akademicka 2, Hotel George a

MASZYNE NOŻNA Singera do szycia za 30.000 sprzedam. Plac Maryacki 5; III. p. 4213

TANIO DOBRZE PRZERABIA MEBLE — MATERACE — matster z Kłowa **KWIECINSKI**, Piekarska 55. 4 51.

WSPANIAŁA 3 piętrową kamienicę — największy komfort przy ul. Badięch — sprzedam za 15 milionów **Marczyński** Wałowa 2. 4470.

2 PERSKIE DYWANY 4x5 i 350x420 okazynie do sprzedania. Od godz. 3-5. Ul. Koliłąta 10, II. piętro, na prawo. 4451

DO SPRZEDANIA OBOK LWOWA trzy gospodarstwa rolne składające się z dobrych zabudowań i po 4 morgi bardzo dobrej gleby wraz z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: ul. Snopkowska 1. 37, u właściciela realności. 4432

PRASA HYDRAULICZNA 300 ATM. CIŚNIENIA, sprzedam **Susarnia — SYKSTUSKA** 23. 2963

RASOWA KOŻE KOTNA — toczą próżną — sprzedam. **Rozumjowska — Pohulanka** 17. 4233

DLA AMATORÓW! Eleganckie meble kawalerskie w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Oglądać można: ul. Kopernika 39, I. p., drzwi wprost, od godz. 4-tej do 6-tej w środę — czwartek — piątek bieżącego tygodnia — poniedziałek — wtorek i środa następnego. 4395

ŁÓZKO SKŁADANE z materacem kupię. Oferty z ceną pod S. 7. do Adm. Wjeku. 4465

OKAZYJNIE do sprzedania kompletna sypialnia meblowa i większa ilość pojedynczych mebli. Wiadomość: ul. Sykstuska 35, u Franzosów. 4408.

PRAWIE NOWA oryg. **SINGERA** długoramienna cyjlna drówa jest okazynie do sprzedania w składzie maszyna **S. WANKEGO** przy ul. Krakowskiej 16. 4410

KUPIĘ ZARAZ maszynę do szycia nożną w dobrym stanie z mechanizmem opuszczanym. **Dwernickiego 32, I. p.** — drzwi 3. 4424.

SMOKING, przedwojenny, nowy, na wysokiego mężczyznę sprzedam **Michalewski**, krawiec, Rynek 34, II. p. 4435

BURAKÓW CWIKŁOWYCH większą ilość na sprzedaż z dostawą do Lwowa. Zgłoszenia do Adm. Wjeku pod **BURAKI**. 4433

FORTEPIAN bardzo dobry sprzedam. — **Plac Maryacki 5; III. piętro**. 4212

FABRYKA PANTOFELI; PAPUCZY I KAMASZY ul. Krakowska 14 poleca i wykonuje także z własnego materiału (filcu; sukna; płótna itp.). 4394

KUPNO — SPRZEDAŻ REALNOŚCI ORAZ GRUNTÓW. — Inżynier **Chrzaniowski** — **Zimorowicza 6**. 2981

WÓZEK — PŁASZCZYK lutrzany dżefelny — Umywalka z rezerwoarem, z dwoma płytami marmurowymi do sprzedania. **Tarnowskiego 18**, parter na lewo. Oglądać między godz. 3-4. 4397.

SUKNIA WIECZOROWA nowa okazynie do sprzedania — **Kopernika 30**, III. p. na prawo, od 11-1. 4404

MASZYNE SINGERA składaną tanio sprzedam. **Sykstuska 43 B**, II. p. na prawo. 4405

SYPIALNIA — KREDENS — STÓL — SZAFKA i inne rze, czy sprzedam. **Rynek 9, I. p.** 4431

SPRZEDAM 3 TOPOLE (drzewa) średnica 143 cm. — **Brody — Ogrodowa 9**. 4456

SPRZEDAJEMY LOKOMOBILE 12 Atm, 150 H. P. **Lanza** używana; w doskonałym stanie. 2528

DOM MUROWANY o 4 ubikacjach; ładny; ogród owocowy i warzywny; ze stajnią i dużą szopą na siano z podwodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość: **Znienje nowe 402; Witkowski**. 4334

3 BLUZI JEDWABNE; sweter; rękawiczki; woalki; materye; futro damskie krótkie dla szczupłej (**Breit-schwanz**), wszystko nowe, sprzedam. — Oglądać pl. **Bernardyński 9; I. p.** drzwi 5 tylko do 4 popoł. 4335

SYPIALNIA DĘBOWA do sprzedania; ulica **Janowska 21** u chorążego. 4350

PARA OKAZYJNYCH JAPONSKICH ges; i kognit konhičina do sprzedania. **Leona Sapiehy 51; III. p.** na prawo. 4347

SPÓŁKA KOMERSANT; Lwów; Grodzkich 2 sprzedam natychmiast z własnych zapasów 70.000 kigr. siana prasowanego; słodkiego; drobnego; większą ilość pszennej maki; cokie na budowę domów oraz każdą ilość wapna palonego drzewem z własnych wapińiarek w **Oleszowie**. 4337

Thermosewe flaszki oryginalne i w ładnym do tych po 1200 M. poleca „**Lumen**” skład lamp elektrycznych **Lwów, plac Maryacki 4**. 2180

Tomaszyna, Supliszty
fr. wagon Gdańsk, — natychmiastowa dostawa **WEST TRADING Co. Ltd.** Gdańsk, Longgasse 061. Załatwiamy wszelkie zakupy. Wykonujemy kom.sowe z cenami. 2396

VITOSAN

balsam uniwersalny, niezbędny środek domowy — nieoceniony w całym szeregu dolegliwości i chorób.

W każdej aptece do nabycia. 15:9

Zakłady chemiczne „LAOKOON“: Sp. z ogr. odp. we Lwowie, ul. Lindego 1. 6.

OKAZJA! TANE UBRANIA DLA INTELIGENCJI

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWNA. Świeży transport. CENY KONKURENCYJNE

Komplety marynarkowe modne 4299
od . . . Mp. 17.200 — do 23.000 —
Spodnie żakietowe, kam, arnowe,
solidne wykonanie . . . Mp. 9.000 —
Spodnie żakietowe wełniane —
solidne wykonanie . . . 7.000 —
Kurtki wełniane zimowe i je-
sienne od Mp. 15.600 do Mr. 18.000 —
DLA ROBOTNIKÓW!
Bluzy robotnicze wełniane . . . Mp. 12.000 —
Garnitury robotnicze płócienne
niebieskie 5.200 —
Kozuchy długie barankowe . . . 14.500 —

AGENCJA IMP.-EKSP. R. SZADOWSKI I Ska, Lwów, Mikołaja 19, II. p.

KALOSZE I ŚNIEGOWCE po cenach fabrycznych poleca
męskie, damskie i dziecięce Skład Obuwia M. gazyn „CHIC“
Lwów, ul. Leona Sapiehy 27.
(naprzeciw Techniki). 4452

Żakiet jedwabne! Nowości 1922!

Żakiet wełniane Mk. 6500, himalaja 7500, haftowane 8900, płaszczowe Mk. 9800,
Zawijanki podwójne 2350, Jampery jedwabne 10.900, Sukienne 10.500, Suknie tylko
lepsze 4500, marizetowe 7000, Jedwabne trykotowe 16.000, Szlafroki wełniane na-
sza rekama 3400, Pończochy jedwabne 1950, pół jedwabne 900, g. zowe 1300, weł-
niane 650, filderosse 6°0, Ref rmy 700, zimowe 1400 4481

poleca **Magazyn MANNERA**, Lwów, Sykstuska 2
Bieliznę do wypraw ślubnych polecam bez konkurencji

Za Złoto, Srebro i Sztuczne Złoty placę najsumiennie. Wykonuję wszelkie repara-
cje w zakresie zegarmistrzostwa wchodzą-
N. Wander, Gródecka 16. (obok ul. Bema). — 4046

Pończochy jedwabne i FILD'EKOSSE we wszystkich kolorach po-
ceach przystępnych — poleca
MAGAZYN OWOCY „SPORT“ LWÓW, pl. Hali-
cki 1, 3. 4198

Do nabycia tylko w oryginalnych opakowaniach we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Wielce poleca lekarz najidealniejszym środkiem przeciw atakom podagrycznym, ischias, reum tyzmi, bólom stawów, nerwobólom, bólowi krzyżu, migrenie, lęciu w bokach, porażeniom, **SAPOMENTHOL MATULI**. Fabryka: EUG. MATULA, Sp. z ogr. odpaw. w Krakowie, ul. Hełdów 1. 17. 2577

Stosować od wielu lat w szpitalach z najlepszym skutkiem.

Zarówki!

hurtownie i częściowo, ja też telefony stołowe międzymiastowe — poleca **Malwina Immerglück**, Lwów, Jagiellońska 17. 1380

Strzykawki „REKORD“

wszystkie narzędzia chirurgiczne i przybory lekarskie poleca po cenach fabrycznych

naprawia strzykawki „Rekord“ tylko „Chirurgia“
Lwów, Jagiellońska 15. 2026

WALCKI MASZYNY — WALCE GANZ ryfarkę do walców — kaspry — kamienie — cylindry wszelkie przybory sprzedaje inżynier Landau, Romanowicza 11, Lwów. 4423

Ważne dla gorzelni!

ARMATURE

do kotłów i maszyn parowych, Uszczelnienia i węże gumowe, Pasy skórzane wędzarskie i-a, Artykuły techniczne — poleca **„WENTYL“**, Lwów, Gródecka 36. 4032

Fotograficzne aparaty i przybory poleca firma: **HELIOS** St. Cwaki i Ska Lwów — Zimorowicza 14. — Wysyłka na prowincję odwrotnie. Laboratorium wykonuje wszelkie prace amatorskie, kopie, powiększenia, reprodukcje. **NAPRAWA** aparatów fotograficznych. Kupno-sprzedż-komisyowa aparatów używanych. 1968

Najtańsze źródło!

Firma H. Guttermann

Lwów, Sykstuska 14 — sprzedaje:

Zegarki złote damskie na rękę p)	22.000
Zegarki złote męskie na rękę p)	25.000
Męskie zegarki złote kieszonkowe o)	35.000
Zegarki nikielowe na rękę o)	4.000
Łańcuszki złote 14-kar. na szyję	4.500
Matki Foskie złote	3.800
Kolczyki złote 14-kar.	4.000
Łańcuszki srebrne z Matką Boską	1.250
Torebki z chińskiego srebra	3.000
Torebki z prawdziwego srebra	27.000
Papierosnice srebrne o)	12.000
Pierścionki złote 11-kar. od	3.000

Najtańsze źródło za najniższą cenę — na sędziwie 18- i 14-kar. i z nowego złota.

Bezpłatnie graweruję wszystkie zakupione u mnie przedmioty.

Kupimy natychmiast:

GONCIARKE Heblarkę do drzewa, Gyzarkę, Gary, Prasy do wyiskania oleju, Maszyny do wyrabiania dachówek i silniki wybuchowe a również pasy. Oerty z podaniem wszelkich danych technicznych, stanu i cen prosimy do Administr. dziennika pod szyfrą „Odbudowa kraju“. 292

BIELIZNA wyrobu własnego: koszule męskie od 1800 Mk. do 3500 Mk., jakoteż koszulki damske od 1500 Mk. — poleca przedwojenna firma **J. KATZ**, Lwów, Rynek 40. 354

Sztuczne nogi

repe, aparaty i gorsoty ortopedyczne, opaski przepuklinowe i brzuszne, prostotrzymacze, instrumenty chirurgiczne i nożownicy — poleca w szpitalu w robu Pracownia ortopedyczno-mechaniczna i bandażnicza **Z. Ruźniawicza i I. Miffenera** we Lwowie, Gródecka 1. 29 1930

Za brylanty placę honoraldne ceny. **H. Guttermann** Sykstuska 14. 4387

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4